4,5 zł
(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 4500 szt.
(udokumentowany)

Nr indeksu 385050

10 czerwca 2024

NR 24 (3491)

ISSN 0239-2941

24 >

9 770239 294419

www.zyciebytomskie.pl

ŻYCIE BYTOMSKIE®

Znajdziesz nas także facebook facebook.com/zyciebytomskie | UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

Koleje Śląskie

Koleje Śląskie, nowe połączenie i ważne korekty.

Zaplanuj podróż z rowerem.

STR. 11

Zaśpiewali miastu „1000” lat na jego 770 urodziny

Marcin Pawlenka

ŚRÓDMIEŚCIE. KILKUSET UCZNIÓW NA RYNKU ODEGRAŁO I ODŚPIEWAŁO BYTOMIOWI GROMKIE "1000 LAT" Z OKAZJI JEGO 770 URODZIN. BYŁO TO PRELUDIUM DO ODBYWAJĄCEJ SIĘ W MINIONY WEEKEND SZÓSTEJ EDYCJI ŚWIATOWEGO ZJAZDU BYTOMIAN, NA KTÓRY CO ROKU PRZYJEŻDŻAJĄ BYLI, ALE WCIĄŻ ZWIĄZANI Z NIM EMOCJONALNIE MIESZKAŃCY NASZEGO MIASTA.

STR. 5

BYTOM.PL

BYTOM

Petralana z prestiżowym godłem „Teraz Polska”

STR. 3

FOT. KAMIL BROSZKO, FUNDACJA TERAZ POLSKA

Sprawdź rozkład jazdy Dni Bytomia

STR. 7

BYTOM

Czołg kontra pojazd

STR. 10

RADZIONKÓW

Cidry się zabawiły

STR. 10

www.zyciebytomskie.pl
Wasze Życie w internecie 24/7

eprasa.pl acfae0fe5f

Tomasz Nowak
tomasz.nowak@zyciebytomskie.pl
tel: 501 296 755

Masz ważny temat?
Poinformuj nas o tym:
e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | www.zyciebytomskie.pl

Waszym zdaniem

Fajnie by było, gdyby w każdej dzielnicy z okazji urodzin miasta odbyły się darmowe przedstawienia Opery Śląskiej pod chmurką, nawet za symboliczną kwotę.
Patrycja Dyr

Pomysł z zazielenieniem naszego Rynku jest jak najbardziej trafiony. Próbowałem na nim posiedzieć trochę ostatnio, ale w upalne dni to kompletnie niemożliwe. Słońce piecze niemiłosiernie, a schować się nie ma gdzie. Płyta nagrzewa się szybko i dodatkowo ociepla od dołu. Taki Rynek nie przyciąga, a jedynie odstrasza, nie chce się na nim przebywać. Tam trzeba jak najszybciej urządzić jakieś zielone, a przede wszystkim zacienione oazy. Obawiam się jednak, że w tym sezonie letnim się to jeszcze nie stanie.
Witold Matysik

Wszystko super, że trwa przebudowa linii kolejowej i dworca kolejowego w Bytomiu, tylko niech te pociągi zaczną jeździć niedługo. Bo inaczej pasażerowie tak przywykną do alternatyw, że pociągi na tory wrócą, ale ludzie do nich już nie.
Alicja Witek

W tym roku również wybraliśmy się z rodziną na Parkowy Dzień Dziecka. Było mnóstwo atrakcji. Bardzo fajnie zorganizowana impreza! Miło spędziliśmy czas, ciekawe zabawy, konkurencje i atrakcje. Synek zadowolony!
Agnieszka Szulc

Z jednej strony szkoda, że piłkarze Polonii Bytom nie awansowali do I ligi, a z drugiej może lepiej ten rok po awansie złapać oddech, ustabilizować skład, wejść i zostać na dłużej w I lidze.
Dawid Wąsowicz

To niedopuszczalne w jakim okropnym stanie są klatki schodowe w budynkach Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Inkasują od nas mnóstwo pieniędzy i niczego od lat nie remontują. Brud, grzyb, odpadające tynki i niedomykające się drzwi. Szkoda słów, bo można dzwonić, prosić się o interwencję, a i tak nic nie robią, albo naprawiają coś prowizorycznie.
Irena Sidor

Dwoje będą odnowieni, a ona jeszcze odzyska rękę

ŁAGIEWNIKI. DWOJE. STOJĄ W PARKU AMENDY OD NIEMAL PÓŁ WIEKU. WIDAĆ, ŻE SĄ ZAKOCHANI, TRZYMAJĄ SIĘ ZA RĘCE. TO ZNACZY OD DAWNA TYLKO ZA JEDNĄ RĘKĘ, BO JEJ DRUGA RĘKA ODPADŁA. ALE TERAZ JĄ ODZYSKA I MIĘDZY INNYMI DZIĘKI TEMU DWOJE ZNOWU BĘDĄ WYGLĄDAĆ DOBRZE.

Dwoje to wykonana z lastriko, czyli sztucznego kamienia rzeźba ustawiona w łagiewnickim parku i świetnie znana jego bywalcom. Widują ją tam od roku 1977, przedstawia ona bliskich sobie kobietę i mężczyznę. Powstała jako odlew, a potem była modelowana poprzez zabiegi rzeźbiarskie dłutowania i młotkowania. Stało się to podczas pleneru rzeźbiarskiego jaki odbywał się w naszym mieście. Jego efektem było kilkanaście podobnych monumentów. Dwoje zaprojektował Jerzy Egon Kwiatkowski, a za wykonanie odpowiedzialny był Waldemar Madej.

BYTOM.PL

Remontu nie było

Charakterystyczna rzeźba od dawna jest w kiepskim stanie, bo jej dotąd nieremontowano. Popękana w wielu miejscach i pokryta szpecącymi nalotami biologicznymi. A najgorsze jest to, że ona straciła rękę. Ubytków jest zresztą znacznie więcej. Łagiewniczanom to mocno przeszkadzało i dlatego wiele razy upominali się o to, by Dwoje odnowić.

W końcu się doczekali. Bytomski Miejski Zarząd Dróg i Mostów właśnie pozyskał wynoszące przeszło 57 tys. zł dofinansowanie na renowację obelisku. To pieniądze pochodzące z Programu Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku – Rzeźba w przestrzeni publicznej dla Niepodległej 2024 z budżetu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Do tej kwoty MZDiM dołoży od siebie jeszcze 10 tys.

Na koniec scalenie

Co teraz czeka Dwoje? Trzeba ich dokładnie oczyścić ze wspomnianych nalotów biologicznych, a następnie uzupełnić wszystkie spękania oraz ubytki. Odtworzony zostanie też fragment lewej, utraconej ręki rzeźby dziewczyny. Na koniec zostanie ona scalona kolorystycznie farbami laserunkowymi na bazie szkła wodnego.

Efekt tych starań zapewne zrobi na wszystkich wrażenie. A najważniejsze, że Dwoje również powinni być zadowoleni.

CYTAT TYGODNIA

Media wykreowały newsa, że oto jesteśmy źli i obniżamy pensję, a opozycyjni radni dołożyli swoje w mediach społecznościowych. Niepotrzebnie. Różnica wynagrodzenia wynosi niespełna 1300 zł, nie jest więc taka duża. Zresztą tak jak mówię, temat jest otwarty i do rozmowy zawsze możemy wrócić.

Karol Majewski, przewodniczący radzionkowskiej Rady Miasta

LICZBA TYGODNIA

12

tyle dni (od 10 do 21 czerwca) nieczynna będzie bytomska Miejska Biblioteka Publiczna.

Ten czas zostanie wykorzystany na aktualizację komputerowego systemu zarządzania Prolib M21 oraz konserwację sieci teleinformatycznej. Z kolei od 10 do 14 czerwca zamknięte pozostaną filie biblioteczne. Podczas przerwy kary za przetrzymanie książek nie naliczają się.

to moje ŻYCIE

MARCIN HAŁAŚ

- Czytam „Życie Bytomskie", lubię felietony publikowane w dziale „Opinie". Teraz mogę naszą gazetę przeglądać już w poniedziałek rano, bo pracuję w piekarni Kwapisz, w której sklepach można nabyć ten tygodnik - mówi Lucyna Marciniak

wydarzy się

RADZIONKÓW> Spotkanie z udziałem farmaceuty dotyczące zwiększenia bezpieczeństwa farmakoterapii osób 60+ z ciężką wielolekowością odbędzie się w Centrum Kultury Karolinka. Zaplanowano je na 11 czerwca o godz. 11. Wstęp wolny. Podczas spotkania farmaceuta indywidualnie oceni farmakoterapię pacjenta z uwzględnieniem wszystkich pobieranych preparatów przepisanych przez różnych specjalistów.

SZOMBIERKI> Klub Relaks Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zaprasza na spotkanie „Z ciekawymi ludźmi", które odbywa się w ramach projektu „Gryfno Kofeina" Bytomskiego Budżetu Obywatelskiego. 14 czerwca w godzinach od 16 do 18 gościem będzie nagradzana dziennikarka, autorka telewizyjnego programu „Dej pozór. Szoł tok Izoldy Czmok" Izolda Czmok-Nowak.

eprasa.pl acfae0fe5f

Produkty Petralany z godłem „Teraz Polska”

PETRALIGHT, PETRAVENT, PETRAFAS, PETRAROOF I PETRATOP – TO GRUPY PRODUKTOWE POLSKIEGO PRODUCENTA MINERALNEJ WEŁNY SKALNEJ, FIRMY PETRALANA, KTÓRE ZOSTAŁY NAGRODZONE GODŁEM „TERAZ POLSKA". TO NAJEFEKTYWNIEJSZY I NAJBARDZIEJ ROZPOZNAWALNY ZNAK PROMOCYJNY NA POLSKIM RYNKU, KTÓRY RZETELNIE WSKAZUJE NAJLEPSZE PRODUKTY, USŁUGI I INNOWACJE ORAZ KAŻDEGO DNIA POMAGA MILIONOM KLIENTÓW W DOKONANIU WŁAŚCIWEGO WYBORU PODCZAS ZAKUPÓW.

Podczas 34. edycji konkursu godło „Teraz Polska” trafiło do 22 firm, które uzyskały prawo oznaczania nim swoich produktów, usług i innowacji. – Dotychczas w Konkursie „Teraz Polska” wzięło udział ponad 4 tys. polskich firm, reprezentujących wszystkie branże krajowej gospodarki, a nagrodzono łącznie 837 produktów, usług i innowacji – mówi Michał Lipiński, dyrektor Konkursu „Teraz Polska”.

Jedyny polski producent mineralnej wełny skalnej

– Petralana to w stu procentach polski producent mineralnej wełny skalnej, dlatego godło „Teraz Polska” jest dla nas tak ważne. Fabryka firmy w Bytomiu istnieje od 2015 r. i wytwarza rocznie 44 tys. ton produktów Petralight, Petravent, Petrafas, Petraroof, Petratop oraz Petralamela, z których połowa znajduje odbiorców na wymagających rynkach zagranicznych – mówi Artur Wasil, prezes zarządu Petralana S.A.

Zakład zatrudnia ok. 250 pracowników. W najbliższych latach Petralana zamierza stworzyć drugą linię produkcyjną i powiększyć magazyn, co podwoi możliwości produkcyjne fabryki i zwiększy zatrudnienie. Fabryka Petralany stanowi znakomity przykład udanej rewitalizacji. Zakład znajduje się w najbiedniejszej dzielnicy Bytomia – Bobrku, na terenach po byłej Hucie Bobrek, gdzie w miejscu dawnego pieca martenowskiego stanął nowoczesny piec do wytopu mineralnej wełny skalnej. W wyniku transformacji z Bytomia zniknęły zakłady przemysłowe, ale nie zniknęli doświadczeni, wykwalifikowani pracownicy. Z ich potencjału korzysta Petralana.

Unikatowa symbioza

Petralana oraz sąsiadująca z nią Koksownia Bytom stanowią trzon Śląskiego Holdingu Przemysłowego, a symbioza zakładów jest unikatowa w skali Europy. Rocznie, Koksownia Bytom wytwarza 73 mln m. sześc. gazu koksowniczego – odpadu w produkcji koksu, już teraz wykorzystując energię z 67 proc. zasobów. Ta ilość wystarcza na ogrzanie baterii koksowniczej i kotłowni. 8 proc. z puli kupuje również Petralana, która wykorzystuje gaz koksowniczy w produkcji mineralnej wełny skalnej. Dzięki zastosowaniu gazu koksowniczego, emisja CO2 fabryki Petralany do atmosfery jest mniejsza o 1,1 tys. ton rocznie, tj. -20 proc. w porównaniu do standardowego rozwiązania, czyli zasilania fabryki gazem ziemnym.

Firma odpowiedzialna społecznie

Petralana jest sponsorem drużyn hokejowych grających na bytomskim Lodowisku im. Braci Nikodemowiczów – mistrzyń Polski seniorek i wicemistrzów Młodzieżowej Hokej Ligi, wspierała także hokejową reprezentację Polski w jej powrocie do elity po 22 latach przerwy.

Zasadniczą działalność prospołeczną przedsiębiorstwa realizuje Fundacja Petralana, która pomaga bytomianom i w imieniu bytomian już dziewiąty rok.

– Przedsiębiorcą jest przede wszystkim ten, kto ma w sobie pomysłowość, kreatywność i determinację, kto myśli o swoich klientach, o zmienianiu życia ludzi i tworzeniu wartości. W tym sensie przedsiębiorcą jest niewątpliwie każdy z tegorocznych laureatów. Naszym zdaniem na koniec dnia bardzo ważne w przedsiębiorczości jest owo zmienianie życia ludzi i tworzenie wartości. Właśnie takie cele, motywacje i taką filozofię odnajdziemy, idąc tropem nagrodzonych w tym roku najlepszych produktów, usług i innowacji – podsumowuje Krzysztof Przybył, prezes Fundacji Polskiego Godła Promocyjnego. ■

FOT. KAMIL BROSZKO, FUNDACJA TERAZ POLSKA

Artur Wasil, prezes Petralana S.A. z godłem „Teraz Polska"

Statuetki wręczono w trakcie finałowej Gali „Teraz Polska" w Filharmonii Narodowej w Warszawie

Dzięki wyróżnieniu, na produktach Petralany znajdzie się godło „Teraz Polska". Od ponad trzech dekad to znak, który pomaga klientom w dokonaniu właściwego wyboru

Podczas uroczystości w Belwederze laureaci otrzymali dyplomy gratulacyjne Prezydenta RP

eprasa.pl acfae0fe5f

Dach nad peronami prawie gotowy

ŚRÓDMIEŚCIE. NOWA WERSJA HALI PERONOWEJ BYTOMSKIEGO DWORCA KOLEJOWEGO JEST JUŻ NIEMAL GOTOWA. KOŃCZĄ SIĘ PRACE PRZY MONTAŻU POSZYCIA DACHU, NIEBAWEM WYKONAWCA ZABIERZE SIĘ ZA ZAKŁADANIE OŚWIETLENIA. GOTOWE SĄ TEŻ PERONY NR 2 I 3. NA PERONIE NR 1 ROBOTA WCIĄŻ WRE.

Tomasz Nowak

O modernizacji biegnącej z północy na południe, między innymi przez Bytom i Radzionków linii kolejowej nr 131 piszemy sporo, ale trudno żeby było inaczej, skoro to gigantyczna, warta 1,2 mld inwestycja, która totalnie przeobrazi nasze dworce, wiadukty kolejowe, torowiska oraz resztę infrastruktury.

Na żywo i na co dzień możemy obserwować, jak zmienia się i pięknieje bytomski dworzec główny. Dotychczas wzmocniono konstrukcję hali i zabezpieczono ją przed korozją, zamontowano poza tym krokwie. Nowe, imponująco się prezentujące poszycie dachu niemal stuletniej hali peronowej jest prawie gotowe. Zrobiono je z blachy cynkowo-tytanowej, w której pojawiły się przeszklone świetliki.

Napisy się spodobały

Odpowiedzialna za to zadanie firma PORR trudzi się teraz nad wykończeniami, a z początkiem lipca weźmie się za instalowanie oświetlenia. Ulokowane pod halą dworca perony nr 2 i 3 są gotowe, trwa natomiast budowa peronu nr 1 oraz zabudowa wind w szybach windowych.

Jak wynika z docierających do nas informacji bardzo do gustu przypadły bytomianom nowe, ciemnoniebieskie napisy „BYTOM" umieszczone na elewacji po dwóch stronach hali peronowej. Rozłożono je na szerokości 9 metrów, a litery mają wysokość prawie jednego metra. To lampy ledowe, które zastąpiły stare napisy neonowe. Takie rozwiązanie oraz kolor liter zaakceptował katowicki Wojewódzki Konserwator Zabytków.

BYTOM.PL

Ta hala naprawdę wygląda imponująco

Wróciły pociągi

Ale robota wre nie tylko na dworcu głównym. Trwa bowiem jednocześnie przebudowa dworców w Karbiu i Stroszku. Firma PORR zakończyła już pierwszy etap przebudowy przystanku kolejowego w Bytomiu-Karbiu oraz częściowo budowę nowego przystanku w Bytomiu-Stroszku, tuż obok wiaduktu nad ul. Strzelców Bytomskich. Przeniesiono go w inne, bardziej dogodne dla pasażerów miejsce. Ponadto dzięki przebudowie jednego z dwóch torów linii kolejowej na odcinku Bytom Karb-Radzionków Rojca na zmodernizowane już tory powróciły pociągi towarowe.

Inwestycja objęła też wiadukty. Chodzi o kilkanaście tego typu obiektów, głównie drogowych, które przechodzą całkowitą metamorfozę. To wiadukt na Zamłyniu, nad ul. Krzyżową, Chorzowską, Dojazd czy Dąbrowa Miejska, Sienną oraz Strzelców Bytomskich. Do tego trzeba doliczyć jeszcze wiadukt nad linią tramwajową łączącą Bytom z Chorzowem.

MIASTO

5,6 tys. mkw

tyle wynosi powierzchnia nowego poszycia dachu hali peronowej naszego dworca.

140/km na godzinę

Przypomnijmy, że roboty modernizacyjne na linii nr 131 zwanej Magistralą Węglową na jej odcinku od Chorzowa Batorego do Nakła Śląskiego rozpoczęły się w marcu 2022 roku. W ramach tego rozłożonego w czasie przedsięwzięcia wymienione zostanie 76 km torów, nowa będzie też sieć trakcyjna. Dodatkowo zaplanowano montaż nowych urządzeń sterowania ruchem, w tym 217 rozjazdów. Prócz tego na szlaku Chorzów Batory – Chorzów Miasto zostanie dobudowany dodatkowy tor, dzięki czemu zwiększy się przepustowość linii kolejowej.

Te zmiany gwarantują całkowicie nową jakość. – Na przebudowanej linii kolejowej nr 131 ruch pasażerski będzie się odbywał z prędkością do 140 km/h, zaś ruchu towarowy do 120 km/h – mówi Paweł Rodzoś, dyrektor projektu firmy PORR SA. – Od września 2024 roku chcemy przywrócić ruch towarowy na odcinku z Chorzowa Starego do Bytomia-Karbia, a na koniec roku inwestor prowadzi rozmowy z przewoźnikami o powrocie pociągów pasażerskich na cały odcinek między Chorzowem Batory a Nakłem Śląskim. ■

BYTOM, TARNOWSKIE GÓRY, GLIWICE

6 tysięcy złotych zarobku na wakacjach z wojskiem

Trzy turnusy, każdy trwający 27 dni. A zarobek to 6 tys. zł. Oferta dedykowana jest pełnoletnim absolwentom szkół, maturzystom i studentom. To jednak nie jest zwyczajna, wakacyjna praca sezonowa, tylko profesjonale szkolenie wojskowe, którego celem jest wzmocnienie potencjału rezerw armii oraz jej promocja.

Projekt „Wakacje z wojskiem" zainaugurowało Ministerstwo Obrony Narodowej. Młodzi ludzie w wieku od 18 do 35 lat, którzy szukają wakacyjnego zajęcia mogą postawić na 27 dniowe szkolenie, podczas jednego z trzech turnusów organizowanych w 70 jednostkach wojskowych na terenie całej Polski.

Możesz się sprawdzić

- Wszystko organizujemy. Utrzymanie oczywiście jest bezpłatne dla uczestników tego szkolenia, ale będzie też wypłacone uposażenie w wysokości do 6 tysięcy złotych za ten czas szkolenia. To też jest dobry sposób na pozostanie w wojsku. To jest pierwszy krok do tego, żeby na stałe wejść do Wojska Polskiego. Od tego się zaczyna, od wakacji z wojskiem, zacząć można wielką przygodę i wielką misję jaką jest służenie w Wojsku Polskim – powiedział Władysław Kosiniak-Kamysz, wicepremier i minister obrony narodowej.

MATERIAŁY PRASOWE

Ostatni turnus „Wakacji z wojskiem" zaplanowany jest m.in. w 34 Dywizjonie Rakietowym Obrony Powietrznej w Bytomiu

Młodzi ludzie, którzy zdecydują się przystąpić do projektu „Wakacje z wojskiem" będą mieli możliwość sprawdzić się m.in. jako żołnierze wojsk lądowych-piechoty, marynarze, czołgiści, desantowcy czy rakietowcy. Rekruterzy do każdego kto chce pójść w kamasze znajdą pasujący model służby. Trzy turnusy, każdy trwający 27 dni zaplanowane są w terminach 10.06 – 06.07, 15.07 – 10.08 oraz 19.08 – 14.09.

Jeden turnus w Bytomiu

W jednostkach wojskowych zlokalizowanych na terenie województwa śląskiego, z których jedna jest w Bytomiu, „Wakacje z wojskiem" będą się odbywać w czterech lokalizacjach. Pierwszy turnus od 10.06 – 06.07 ruszył już w 5 pułku chemicznym w Tarnowskich Górach, a także w 18 batalionie powietrznodesantowym w Bielsku-Białej. Kolejna odsłona „wakacji" zaplanowana jest od 15.07 – 10.08 w 5 Pułku Chemicznym w Tarnowskich Górach, w 6 Batalionie Powietrznodesantowym w Gliwicach, oraz w 18 Batalionie Powietrznodesantowym w Bielsku-Białej. Ostatni turnus odbędzie się również w gliwickim i bielskim batalionie oraz w 34 Dywizjonie Rakietowym Obrony Powietrznej w Bytomiu.

Nabór do wakacyjnej służby w armii prowadzi w sumie 86 Wojskowych Centrów Rekrutacji na terenie całego kraju. Najbliżej naszego miasta znajduje się WCR w Gliwicach. Więcej informacji o tym jak rozpocząć „Wakacje z wojskiem" można znaleźć też na stronie internetowej www.wojsko-polskie.pl

eprasa.pl acfae0fe5f

Najmłodsi o Bytomiu

Vyaccheslav Hensorskyy

- Bardzo mi się podobało śpiewanie 1000 lat. Bytom robi postępy i dużo widać, że Bytom się ogarnia, jest ładniejszy i lubię to miasto, bo jest tu spokojnie.

Marcelina Różycka

- W Bytomiu lubię to, że jest taki ładny i dobrze się tu czuję. Śpiewanie i granie na Rynku z okazji urodzin było naprawdę fajne.

Iga Socka

- Najpiękniejsze w Bytomiu są zabytki, takie jak muzeum, Rynek też jest bardzo ładny i jest wiele ciekawych miejsc, które można zwiedzać.

Aleksandra Łagosz

- Cenię moje miasto za piękne budynki, lubię spędzać wolny czas na Rynku, a to wspólne śpiewanie dziś było naprawdę wyjątkowe. Na długo je zapamiętam.

Światowy Zjazd Bytomian w urodzinowym wydaniu

BYTOM. CHOCIAŻ OD LAT MIESZKAJĄ W RÓŻNYCH CZĘŚCIACH ŚWIATA, TO WCIĄŻ MAJĄ W SERCU NASZE MIASTO, DO KTÓREGO Z RADOŚCIĄ I WIELKIM SENTYMENTEM WRACAJĄ. DLATEGO CZĘŚĆ Z NICH JUŻ PO RAZ SZÓSTY PRZYJECHAŁA NA ŚWIATOWY ZJAZD BYTOMIAN. TEGOROCZNE SPOTKANIE BYŁO WYJĄTKOWE ZE WZGLĘDU NA 770 URODZINY NASZEGO MIASTA.

Marcin Pawlenka

Zanim oficjalnie rozpoczęto Światowy Zjazd Bytomian, na bytomskim Rynku w miniony piątek o godz. 12.00 już hucznie świętowano. Zebrało się blisko 600 uczniów szkół z naszego miasta. Część z nich z instrumentami, żeby zagrać gromkie 100 lat. Śpiewali jednak "1000 lat", bo nielogiczne i niestosowne byłoby życzyć stu lat miastu, które obchodzi 770 urodziny. Na kilka dni przed tym happeningiem zgłosiło się do udziału ponad 500 osób. Ta liczba nieco wzrosła, chociaż aspiracje były takie, żeby pobić rekord i zaangażować w akcję 770 osób.

- Na moje oko było to około 600 osób, ale nie ma to znaczenia czy było 500, czy 600. Było kolorowo, było na pewno hałaśliwie, gdzieś tam można było wsłuchać się w to "100 lat" i myślę, że dzieciaki i te mniejsze i te większe zapamiętają, że byli na takiej imprezie, na której zaśpiewali "1000 lat" swojemu miastu i o to chodziło, żeby potrafili cieszyć się tym świętem - podsumował powiedział Piotr Koj ze Stowarzyszenia MyBytomianie.

MARCIN PAWLENKA

Blisko 600 uczniów bytomskich szkół zainaugurowało Światowy Zjazd Bytomian grając na instrumentach i śpiewając 1000 lat naszemu miastu

HTTPS://WWW.FACEBOOK.COM/MYBYTOMIANIE

Jak co roku światowy zjazd został uroczyście otwarty koncertem „Bytom dla bytomian"

Koncert i sentymentalna podróż

Światowy Zjazd Bytomian odbywał się po raz szósty. Co roku do naszego miasta przyjeżdżają byli mieszkańcy, głównie z zagranicy, jednak ich przeważająca część to bytomianie, którzy osiedlili się za Odrą, w partnerskim mieście Recklinghausen i nie tylko.

- Bytom z lat 70 i 80 pamiętam jako szare, ciemne i często brudne miasto. Teraz jest bardziej kolorowo, bardziej wesoło, ludzie częściej się uśmiechają. Staramy się z mężem przyjeżdżać tu przynajmniej raz w roku, chociaż ostatnio byliśmy też w Boże Narodzenie. Był piękny jarmark świąteczny - wspomina Jolanta Imiolczyk-Sikora, bytomianka mieszkająca od 40 lat w Bochum.

Tegoroczną edycję zjazdu otworzył w miniony piątek o godz. 17. tradycyjny koncert Bytom dla bytomian. W sali koncertowej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej, wystąpiła wokalistka jazzowa Marta Król, a także multiinstrumentalistka Oliwia Skrzypczyk oraz słynna wokalistka jazzowa, popowa, soulowa i gospelowa Ewa Uryga. Artystkom towarzyszyła Polska Młodzieżowa Orkiestra Symfoniczna pod batutą Filipa Hugeta.

Z kolei w minioną sobotę, z myślą o uczestnikach zjazdu odbyła się sentymentalna podróż do krainy dzieciństwa. Wszystko za sprawą wystawy fotograficznej "Bytom – jak to było za bajtla" w Galerii Rotunda przy pl. Sobieskiego. W tym samym dniu i również w niedzielę zorganizowano spacery po mieście, które poprowadziła blogerka i pasjonatka bytomskiej architektury - Teresa Ebis. Na pierwszym goście podążali śladem bytomskiego herbu, a drugą z przechadzek zorganizowano pod hasłem Ceramiczny Bytom.

Oficjalnie i kuluarowo

W niedzielę byli bytomianie brali jeszcze udział w grze miejskiej, której celem były poszukiwania w przestrzeni miejskiej znanych kobiet związanych z naszym miastem. Nie zabrakło też tych mniej oficjalnych spotkań w bytomskich dzielnicach. - Traktujemy zjazd jako okazję, żeby przyjechać do Bytomia. Doświadczenia tych poprzednich pięciu edycji wskazują na to, że bytomianie niekoniecznie chcą się bardzo rejestrować na to wydarzenie, robić to jakoś tak bardzo oficjalnie. Dla nich jest to taka okazja, żeby przyjechać do Bytomia na dwa lub trzy dni. To również okazja do kuluarowych spotkań w restauracjach w Rozbarku czy w Łagiewnikach, w gronie mieszkańców dzielnicy - kończy Piotr Koj. ■

Według was

Jolanta Imiolczyk-Sikora z Bochum

Od 40 lat mieszkam w Niemczech. Bytom z lat 70 i 80 pamiętam jako szare, ciemne i brudne miasto, w którym dominowały kopalnie. Jesteśmy często przez te wszystkie lata przynajmniej raz w roku w Bytomiu, więc widzimy jak wszystko się rozwija. Z roku na rok jest piękniej, z roku na rok coś się dzieje.

Waldemar Imiolczyk z Bochum

Z największym sentymentem w tym mieście wspominam hokejową Polonię Bytom, bo sam tam w młodszych latach grałem. Również Park Miejski jest tym miejscem, które zawsze było mi bliskie i bardzo się zmieniło w ostatnich latach na plus.

Ada Stępień z Warszawy

Bytom jest miastem, które od zawsze jest w moim sercu. Chociaż mieszkam w Warszawie, to przyjeżdżam tu przynajmniej raz w miesiącu w interesach i oczywiście po to, żeby odwiedzić rodzinę.

Paweł Olszówka z Warszawy

Tu się wychowałem, tu też uczęszczałem do szkoły muzycznej i cenię Bytom właśnie za kulturę. Wracam tu często i będę wracać. Najbliższe mi miejsca to właśnie szkoła muzyczna i Opera Śląska.

eprasa.pl acfae0fe5f

Marcin Hałaś

publicysta

Nakrętka a sprawa europejska

Możemy odetchnąć z ulgą. Zwycięstwo! Klimat i planeta zostały uratowane! Tak właściwie, zostały uratowane już po raz trzeci. Po raz pierwszy, kiedy zakazano wydawania klientom w marketach bezpłatnych jednorazowych toreb foliowych. Po raz drugi, kiedy plastikowe słomki do napojów i plastikowe patyczki do uszu zastąpiono papierowymi. A teraz po raz trzeci i ostatecznie, kiedy Unia Europejska nakazała przytwierdzanie plastikowych nakrętek do plastikowych butelek! (Uwaga: słowa „plastik" używam jako synonim tworzyw sztucznych, bo nakrętki wykonane są z polimerów).

Tym samym mamy kolejną „mądrość etapu". Albowiem doskonale pamiętam zalecenia recyklingowe sprzed lat kilku czy kilkunastu. Wówczas mówiono, że od butelki typu PET należy obowiązkowo oderwać nie tylko nakrętkę, ale także „obrączkę" wykonaną z tego samego materiału co nakrętka. Bo z PET-a można wyprodukować tkaninę, z której szyje się polary, a z polimeru nie. A tak przy okazji: plastik wprowadzano do powszechnego użytku jako materiał... ekologiczny, bo jego wykorzystanie miało zahamować wycinkę drzew.

Za to wielkie zwycięstwo Unii Europejskiej zapłacimy my, czyli konsumenci. W jednej tylko Spółdzielni Mleczarskiej Mlekpol modernizacja i wymiana maszyn na linii produkcyjnej mleka w plastikowych butelkach kosztowała 30 milionów złotych. A całe to przedsięwzięcie wydaje się bezsensowne jak kwiatek do kożucha, bo plastiku używamy coraz więcej tam, gdzie naprawdę można ograniczyć jego zużycie. Skoro segregujemy odpady, po co jednorazowe worki na śmieci? Przecież można wynieść w wielorazowym wiaderku i wrzucić: plastik do plastiku, szkło do szkła, papier do papieru, a bio-odpady wręcz trzeba wynieść w wiaderku, bo plastikowy worek nie ulega kompostowaniu. Albo pakowanie towarów na paletach: woda mineralna w plastikowych butelkach, pakowana po 6 sztuk w zgrzewkach z grubej folii, a to wszystko na paletach owinięte wieloma warstwami cienkiej folii do pakowania.

Przyznam, że z lubością odrywam polimerowe nakrętki z plastikowych butelek PET. Bynajmniej nie chodzi o kontestowanie idiotyzmów wymyślanych przez urzędasów z Brukseli. Nie chodzi też o to, że jeżeli nakrętka pozostanie przytwierdzona do butelki, to zarówno nalanie napoju do szklanki, jak i ponowne zakręcenie nakrętki staje się trudniejsze. Po prostu wszystkie nakrętki z polimerów zanoszę do pojemnika na Rynku, gdzie gromadzone są one w ramach zbiórki charytatywnej dla braci Bartosza i Łukasza Jaszczurów. To wciąż nie jest zakazane!

W niedzielę odbyły się wybory do Parlamentu Europejskiego. Mam nadzieję, że posłaliśmy do niego jak najwięcej polityków, którzy uważają, że Unia Europejska nie powinna zajmować się patyczkami do uszu i przytwierdzaniem nakrętek do butelek. I że powinna wycofać się z polityki klimatycznej (tzw. Fit for 55), bo klimatu to nie uratuje, za to Europę może pogrążyć. Ale to już temat na inny felieton.

dr Łukasz Zimnoch

Prezes Stowarzyszenia WRAZIDLOK, pomysłodawca Szlaku Magnatów Przemysłowych

Czego potrzebują Ślązacy?

W ostatnich dniach śląski internet zdominowała debata nt. decyzji Prezydenta RP dotycząca języka śląskiego. Dyskusja istotna, aktywizująca Ślązaków i ich stronników, ale także wrogów śląskości, bo i takich nie brakuje. Czy sprawa uznania i oficjalnego wsparcia języka śląskiego to jednak rzecz najważniejsza dla Ślązaków? Nie.

Historia niechęci Krakowa do edukacyjnych ambicji Ślązaków jest dłuższa niż by można się spodziewać. Pół milenium przed decyzją Prezydenta RP prześwietni Mieszczanie Wrocławscy wystąpili z inicjatywą powołania uniwersytetu w stolicy Śląska. Wsparcie było z samego szczytu: „za" był król Czech rządzący wtedy Śląskiem, „za" był także wrocławski biskup Jan V Turzo (warto wspomnieć, że Turzonowie to ród spokrewniony z niezwykle popularnymi na Górnym Śląsku Donnersmarckami). Jak się skończyła ta próba? Finał był epickim fiaskiem. Dlaczego? Profesorowie Uniwersytetu z Krakowa bojąc się utraty śląskich studentów wystarali się, żeby papież Julian II nie wydał zgody na powołanie wrocławskiej wszechnicy. Stąd w 1505 roku Uniwersytet Wrocławski nie powstał. Śląsk czekał prawie dwieście lat na swój uniwersytet, który powołali do istnienia cesarz Austrii Leopold I i jezuici.

Prezydent RP, doktor prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego po pięciu wiekach również okazał moc niechęci śląskim ambicjom edukacyjnym. Języka śląskiego nie ma, więc nauczany w szkołach język ów nie będzie. Zaiste zdumiewająca ta analogia – Kraków jest niechętny edukacyjnym ambicjom Śląsk już od pięciuset lat.

Czy decyzja Prezydenta RP ma kluczowy wpływ na samoświadomość Ślązaków? Nie. Zdecydowanie nie. Co w takim razie jest najważniejsze, najistotniejsze, kluczowe? Ślązacy mają kłopot ze zdefiniowaniem własnej tożsamości, co jest pochodną słabości, niedostatecznej krystalizacji śląskich elit. Skąd się to bierze, co uniemożliwia powstanie silnej elity, która język śląski uzna za jeden z fundamentów swojej tożsamości?

Wiek XX nie rozpieszczał śląskiej elity. Na początku wieku Wielka Wojna, potem podział Śląska, faszyzm, II Wojna Światowa, komunizm. Każdy z tych etapów w sposób znaczący uszczuplał śląskie elity. Traciliśmy noblistów, intelektualistów, profesorów, kadrę zarządzającą, duchownych. Chyba największą pożogę przyniósł ze sobą komunizm, który w 1945r. odpowiadał za Tragedię Górnośląską, a w kolejnych latach komuniści Ślązakami hojnie płacili za pożyczki z NRF.

Paradoksalnie decyzja Prezydenta RP może jednak krystalizację elity śląskiej wzmocnić i przyspieszyć. Może pytania o pochodzenie, historię, dorobek kulturalny Śląska teraz będą się pojawiały częściej, a wtedy uznanie języka śląskiego stanie się nieuniknione?

Bartłomiej Brede

poeta, tekściarz, artysta kabaretowy

Opole

Stolica polskiej piosenki po raz kolejny gościła prominentnych i tych aspirujących. Po raz kolejny nie doczekaliśmy się przeboju, który dzień po festiwalu przez długie miesiące nuciłaby cała Polska i znów w gronie debiutantów nikt nie rzucił na kolana, by pozostawić długo w tej niewygodnej pozycji.

Ci, którzy oglądali i ci którzy nie oglądali są zgodni co do tego, że to kolejny nieudany festiwal. Niektórych szczególną goryczą napawa fakt, że to pierwsze Opole po "odzyskaniu" mediów publicznych i robiony przez tych "naszych". A nieudane tak samo jak za faszystów.

Nie ubolewam nad mierną jakością Opola. Byłbym zaskoczony, gdyby było dobre i takie jak za dawnych czasów. Czemu? Bo to nie są dawne czasy.

Bo kiedyś estrada była dziedziną sztuki. Nastawienie decydentów i gremiów na wyłonienie i długoletnie eksploatowanie talentów było ciut bardziej odpowiedzialne, bo polityczne. Tak, w Ministerstwie Kultury był departament rozrywki i estrady. I chcąc wystąpić w Opolu, trzeba było mieć co pokazać. Czyli wcześniej zaznajomić się z takimi Osieckimi, Młynarskimi czy Koftami, a z otrzymanymi od nich tekstami chodzić po Krajewskich, Korzyńskich, Korczach...

A dziś mamy przemysł. A przemysł rozrywkowy, jak każdy przemysł, rządzi się swoimi prawami: produkcja ma się opłacać, a więc mało kosztować, a dużo przynosić. Kolejne talent shows, które z anonimowej mierzwy wyłaniają coraz to nowe jednosezonowe gwiazdy i gwiazdeczki, są przepustką do upragnionej sławy dla niewielu. Dla wielu natomiast spektaklem, dzięki któremu (o naiwni!) myślą, że znają mechanizmy działające szołbiznesem. A tymczasem nie znają, tylko cały ten cyrk utrzymują swoimi płatnymi esemesami.

A mechanizm jest prosty: tanio kupić, drogo sprzedać: najlepiej jak jest młoda, ładna, sama komponuje i sama pisze teksty. Czemu? Bo wytwórnia nie ma na etacie Młynarskiego. I już nigdy mieć nie będzie.

Dlatego drodzy państwo w kolejnych festiwalowych koncertach debiutantów słuchać będziemy a to piosenki Niemena, a to Grechuty. Bo podobnej jakości rzeczy dziś nie powstają. Ale i tak się cieszmy. Bo zawsze jest alternatywa: Przejdzie Zenek i wyrówna.

Swoją drogą koncert debiuty wygrać powinna Dominika Dobrosielska z Klubu Szyderców Bis. Bo to mój kabaret.

dr inż. Michał Staniszewski

przewodniczący Rady Miejskiej w Bytomiu

Bytom: dwie dekady w Unii Europejskiej

W tym roku obchodzimy dwie znaczące rocznice – pierwszą jest 35-lecie wyborów z 4 czerwca 1989 roku, które, choć nie były w pełni demokratyczne, zmieniły bieg naszej historii. Drugą jest 20-lecie Polski w Unii Europejskiej, co jest konsekwencją naszych wcześniejszych wyborów politycznych i dążeń do zbliżenia się z Europą. Pamiętam entuzjazm i poruszenie w kraju, gdy Polacy najpierw głosowali w referendum, a potem świętowali przystąpienie do Unii. Zabrakło mi wtedy kilku miesięcy do pełnoletności, aby móc głosować w pierwszych wyborach do Parlamentu Europejskiego.

W ciągu ostatnich 20 lat Bytom otrzymał prawie miliard złotych dodatkowych funduszy. Środki te zostały przeznaczone na różne inwestycje, nie tylko w infrastrukturę drogową i kanalizacyjną, ale także na konkretne projekty zmieniające wygląd i wizerunek miasta. W ciągu ostatnich pięciu lat szczególny nacisk kładziono na rewitalizację śródmieścia. Zarówno mieszkańcy, jak i odwiedzający zauważają, że centrum miasta jest dzisiaj jego wizytówką.

Bytom został włączony do Obszaru Strategicznej Interwencji jeszcze za czasów poprzedniego rządu Donalda Tuska, co przyniosło miastu dodatkowe 100 mln euro na rewitalizację. Obecnie następuje płynne przejście do nowej perspektywy oraz Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, z którego głównym beneficjentem będzie nasz region.

Rozpoczynamy konkretne projekty, co stanowi dla nas ogromną szansę. Jesteśmy modelowym miastem w kwestii transformacji górniczej i energetycznej. Chcemy być przykładem i przeprowadzić te zmiany jak najlepiej. Transformacja energetyczna to największe wyzwanie na nadchodzące lata. Wojna w Ukrainie pokazała, jak niebezpieczne jest uzależnienie od surowców takich jak węgiel i gaz.

Miasto niedawno pozyskało środki na Odnawialne Źródła Energii, aby inwestować w zieloną energię. W przyszłości skala tych działań będzie się zwiększać, a kluczowym zadaniem na nadchodzące lata będzie również rewitalizacja terenów poprzemysłowych i przygotowanie ich pod nowe inwestycje.

eprasa.pl acfae0fe5f

770 lat miasta Bytom

www.bytom.pl
Plac Jana III Sobieskiego

ŚWIĘTO BYTOMIA

21–23 czerwca 2024

TUKEJ, SIOSTRY WAJS & STONOGA,
GRZEGORZ POLOCZEK, PAWEŁ GOŁECKI, MILLA,
JULIA ŻUGAJ, DYM KNF, PAN SAVYAN,
NOCNY KOCHANEK, BAJM,
SMOLASTY, C-BOOL, KULT

ORGANIZATORZY:
BYTOM
BECEK BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

WSPÓŁORGANIZATOR:
Województwo Śląskie
Muzeum Górnośląskie w Bytomiu
Muzeum Górnośląskie w Bytomiu jest instytucją kultury Samorządu Województwa Śląskiego.

SPONSORZY:
FCC
Bolko
WYDROZAN

PARTNERZY:
BPK
PEC BYTOM
castorama Bytom

REKLAMA

eprasa.pl acfae0fe5f

REKLAMA

REKLAMA

Postawią schronisko na łapy

MIECHOWICE. JESZCZE W TYM ROKU PODOPIECZNI SCHRONISKA DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT PRZY ULICY ŁASZCZYKA BĘDĄ SIĘ CIESZYLI Z O WIELE LEPSZYCH WARUNKÓW POBYTU. OBIEKT PRZEJDZIE BOWIEM GRUNTOWNĄ MODERNIZACJĘ. STANIE SIĘ TO W RAMACH BYTOMSKIEGO BUDŻETU OBYWATELSKIEGO.

Tomasz Nowak

Podczas jego zeszłorocznej edycji skupiona wokół schroniska grupa miłośników zwierząt zatroskana ich losem zgłosiła do BBO projekt o nazwie „Stawiamy na łapy - bytomska oaza dla zwierząt". W głosowaniu poparło go aż 6246 mieszkańców - to był wynik rekordowy.

Tym samym projekt stał się zadaniem do wykonania. Bardzo ambitnym zresztą, bo zakłada między innymi budowę pawilonu z salą edukacyjną (będą tam prowadzone zajęcia dla miłośników zwierzaków), pomieszczeń dla kotów i wybiegu zewnętrznego dla psów. Poza tym pawilon, w którym żyją te ostatnie doczeka się modernizacji, podobnie zresztą jak pomieszczenia dla gryzoni.

W ramach projektu modernizacji doczekają się też kojce do kwarantanny oraz system ogrzewania podłóg w budynku dla zwierząt. Zaplanowano również rozbudowę instalacji fotowoltaicznej. Koszt tego przedsięwzięcia to 1 mln 775 tys. zł. Miasto niedawno podpisało stosowną umowę z wykonawcą prac. Została nim firma Sławomir Raczyński Investment z Dąbrowy Górniczej.

Roboty już ruszyły i potrwają niecałe pół roku. – Prace budowlane to dla nas spore wyzwanie, dlatego będą prowadzone w schronisku etapami. Obecnie przenosimy psy, koty oraz trzy agamy z egzotarium do innych pomieszczeń, aby umożliwić wykonawcy rozpoczęcie robót w tzw. starym hotelu, gdzie zmodernizowany zostanie system ogrzewania – mówi Anna Kornas, kierownik schroniska dla bezdomnych zwierząt w Bytomiu. ■

BYTOM.PL

Z pewnością w schronisku wiele można poprawić

Największy projekt

- To największy projekt, jaki będziemy realizować w tym roku w ramach Bytomskiego Budżetu Obywatelskiego. Jest realizowany dzięki dużemu zaangażowaniu miłośników zwierząt, którzy wsparli bytomskie schronisko i oddali swój głos na tę inicjatywę – mówi **Adam Fras,** zastępca prezydenta Bytomia.

RADZIONKÓW

Spojrzą na nowo na usługi społeczne

10 gmin naszego województwa, a wśród nich Radzionków otrzyma do podziału 60 milionów złotych. Stanie się to w ramach projektu „CUS – Nowe spojrzenie na usługi społeczne".

Zgodnie z założeniami dofinansowanego ze środków unijnych i wartego 4,8 mln projektu dzisiejszy radzionkowski Ośrodek Pomocy Społecznej przeobrazi się w Centrum Usług Społecznych. Przewidziano nie tylko modernizację samego budynku mieszczącego te instytucję, ale przede wszystkim znaczne rozszerzenie świadczonych dotychczas usług.

Powstanie między innymi klub seniora, pojawią się asystenci osób starszych, którzy będą pomagali seniorom w codziennych sprawach, będzie też możliwość dokonania diagnozowania mieszkańców pod kątem psychologicznym. Dodatkowo CUS wesprze radzionkowian w przygotowaniu i realizacji rożnego rodzaju inicjatyw lokalnych pomagających w rozwiązywaniu problemów.

O założeniach projektu szerzej mówiono podczas jego inauguracji, która odbyła się w katowickim Muzeum Śląskim. Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej, Anna Zasada-Chorab podkreślała, że generalnie chodzi o to, by wyjść poza ramy ośrodka pomocy społecznej w obecnej wersji i pomagać większej grupie mieszkańców. Co warte zauważenia nie tylko tym zgłaszającym się po wsparcie w ramach świadczeń, ale wszystkim potrzebującym.

Mowa na przykład o wspieraniu rodzin przez organizację konsultacji dla małżeństw, organizowanie warsztatów radzenia sobie ze stresem, czy opracowanie systemu aktywizacji zawodowej. CUS postawi też na pomoc sąsiedzką. Jak zauważono zasiłki nie są wszystkim, czego potrzeba osobom starszym, bądź samotnym. Nierzadko ważniejsze od pieniędzy są zwykła rozmowa czy pomoc przy wykonywaniu codziennych czynności. **IZO**

eprasa.pl acfae0fe5f

Jak nietypowy artysta zamienił warsztat w atelier

ROZBARK. MAMY W BYTOMIU KOLEJNĄ, ALE BARDZO NIETYPOWĄ PRACOWNIĘ ARTYSTYCZNĄ. POWSTAŁA ONA PRZY ULICY BRZEZIŃSKIEJ W DAWNEJ LOKOMOTYWOWNI WARSZTATÓW NAPRAWCZYCH GÓRNOŚLĄSKICH KOLEI WĄSKOTOROWYCH. STWORZYŁ JĄ ARTYSTA NIETYPOWY, MICHAŁ REJNER.

BYTOM.PL

Tomasz Nowak

Nie posiada on wykształcenia artystycznego, ale nie uważa, było mu ono do czegoś potrzebne. - Współczesna sztuka nie wymaga od twórcy wykształcenia kierunkowego - uważa Rejner - Nie starałem się o papierek wystawiony przez jakąś uczelnię, bo uważam, że na studiach zostałbym zablokowany przez kształcących, którzy staraliby się narzucić swoją wizję.

Są minusy takiego podejścia, bo brak owego papierka już nie raz przeszkodził bytomianinowi w życiu: - Nie dopuszczano mnie do konkursów, albo też odwoływano zaplanowane już wystawy, kiedy sprawa z wykształceniem wychodziła na jaw. To kuriozalne, bo przecież powinno się liczyć tylko to, co ktoś potrafi i co chce swą sztuką powiedzieć - komentuje bytomianin.

Urzekło go od razu

Z Bytomiem jest związany od początku. Tu tworzy, tu ma znajomych pomagających mu w pracy. Początkowo tworzył w piwnicy bloku w Szombierkach, potem miał pracownię w Elektrociepłowni Szombierki. Ale szukał czegoś innego i tak trafił do dawnych warsztatów. - Te niesamowite, klimatyczne pomieszczenia urzekły mnie od razu, choć były zdewastowane i jasne było, że trzeba ogromnej pracy i pieniędzy, żeby je odnowić - mówi Rajner.

Roboty rzeczywiście było sporo, ale obeszło się bez wielkich pieniędzy. Bo artysta sam wykonał niemal wszystkie niezbędne prace. Zajęło mu to trzy lata. Uporządkował wnętrza i teren wokół budynku, zajął się robotami murarskimi, dekarskim szklarskimi. – Za wyjątkiem ogrzewania podłogowego i wylewki, wszystkie prace wykonałem sam lub z pomocą przyjaciół i znajomych. Nie jest to przykład rewitalizacji za ciężkie miliony, które są jak najbardziej potrzebne, ale dowód, że można ratować przed ruiną takie obiekty dużo mniejszym nakładem – tłumaczy Michał Rejner. Odnowił też i wyeksponował piękną mającą ponad sto lat suwnicę. A samą przestrzeń warsztatu, a teraz atelier podzielił na część letnią i zimową.

Niezwykła podróż

Otwarcie imponującej pracowni Michał Rejner wpisał w obchody 770-kecia naszego miasta. – Chciałbym, żeby goście zobaczyli tę przestrzeń, usiedli na kanapie, pooglądali moje obrazy i rzeźby. Jedną z nich będę chciał stworzyć wspólnie z gośćmi. Mam nadzieję, że moja obecność w tym miejscu ożywi cały kompleks, aby ponownie cieszył swoimi atutami cały Bytom – zaprasza Michał Rejner. Otwarcie zaplanował na 21 czerwca o godz. 15. Wstęp jest wolny, będzie można ogląd dzieła artysty, pomóc w stworzeniu nietypowej pracy i posłuchać muzyki na żywo.

Wystawa inaugurującą nowy etap w życiu Rejner nazwał „Niezwykła podroż". - To nieprzypadkowy wybór, jak właśnie wybrałem się w taką podroż i jestem ciekaw, jak ona będzie przebiegała - wyjaśnia. ■

Warsztaty w nowej roli

Pomysł ponownego zagospodarowania warsztatów przy Brzezińskiej wpisano do bytomskiego Gminnego Programu Rewitalizacji jeszcze w czasach rządów prezydenta Damiana Bartyli. - Jednakże w roku 2019 roku w ramach jego aktualizacji musieliśmy usunąć szereg projektów, których realizacja nie była możliwa ze względu na błędy formalne i niedoszacowanie kosztów realizacji inwestycji - mówi zastępca prezydenta Bytomia, Michał Bieda. I dodaje: – Teraz, dzięki zaangażowaniu prywatnych firm, którym dzierżawimy poszczególne obiekty, miejsce to zaczyna żyć na nowo. Wśród najemców postindustrialnych budynków przy ul. Brzezińskiej 27 są Unity Studio Produkcyjne, który zajmuje m.in. budynki dawnej acetylenowni, rozdzielni gazu oraz magazynu przy budynku biurowym. Ma tam powstać funkcjonalne i nowoczesne studio produkcyjne, przestrzeń wystawiennicza i sceniczna. Firma złożyła wniosek o dofinansowanie ze środków unijnych na kwotę ponad 10 mln zł. Działalność gospodarczą prowadzi tam także zajmująca się metaloplastyką firma SRP FACTORY, która dzierżawi budynek dawnej strażnicy pożarnej. Z kolei dawny budynek biurowy dzierżawi Stowarzyszenie NOYNA (klub motorowy). Obecnie Bytom poszukuje zainteresowanych budynkami dawnej dyrekcji i hali napraw.

BYTOM

Ponad 300 wolnych miejsc w przedszkolach

Ponad 300 miejsc w przedszkolach czeka na dzieci w ramach uzupełniającego naboru. Dodatkowa rekrutacja rusza już od dziś i potrwa do środy (26 czerwca).

Rodzice, którzy chcą jeszcze zapisać dzieci do miejskich przedszkoli mogą sprawdzić dostępność rocznika w placówkach na terenie naszego miasta za pośrednictwem strony https://przedszkola-bytom.nabory.pl.

Następnie powinni wybrać się bezpośrednio do przedszkola. Warto przypomnieć, że do bytomskich placówek przyjmowane są dzieci tylko z naszego miasta w wieku od 3 do 6 lat, a także te, które są odroczone od obowiązku szkolnego.

Zapisy do przedszkoli są jednorazowe na cały etap edukacji w placówce wówczas, gdy rodzice w kolejnych latach złożą deklarację o kontynuacji wychowania przedszkolnego. **MP**

WWW.BYTOM.PL

ROZBARK

W teatrze rozmawiali o edukacji

Szefowa Ministerstwa Edukacji Narodowej, Barbara Nowacka gościła w zeszły czwartek w Bytomskim Teatrze Tańca i Ruchu Rozbark.

Spotkała się tam z nauczycielami oraz innymi pracownikami oświaty z Bytomia, Świętochłowic, Siemianowic Śląskich oraz miast powiatu tarnogórskiego. Nie zabrakło poza tym posłanki Krystyny Szumilas, senator Haliny Biedy oraz Aleksandry Dyli, a więc Śląskiej Kurator Oświaty.

Wszyscy wzięli udział w ożywionej i zarazem bardzo interesującej debacie o znaczeniu przedmiotów zawodowych, planach dotyczących edukacji włączającej, zasadach działania szkół specjalnych, niepublicznych szkół policealnych oraz finansowaniu edukacji przez samorząd. - To niezwykle ważne, że minister nie prowadzi monologu a prawdziwy dialog z nauczycielami i samorządowcami - mówił podsumowując spotkanie prezydent naszego miasta Mariusz Wołosz.

Barbara Nowacka odpowiadając zadeklarowała, że taki dialog będzie prowadzony cały czas, bo zależy jej na współpracy ze środowiskiem oświatowym. Poza tym zapowiedziała szereg działań mających na celu znaczącą poprawę jakości edukacji w Polsce. O tym, że jest to absolutnie konieczne przekonani byli wszyscy biorący udział w dyskusji. **TON**

eprasa.pl acfae0fe5f

A teraz coś z zupełnie innej beczki

Wypatrzyliśmy byłego prezydenta Bytomia, Damiana Bartylę. Zadowolony i uśmiechnięty brylował na spotkaniu przedwyborczym Małgorzaty Mańki-Szulik, która właśnie przegrała wybory na prezydenta Zabrza, ale na otarcie łez kandydowała do Parlamentu Europejskiego z list PiS. Powoli zbliża się sezon grzybobrania. Jak widać, PiS to taki grzybiarz, który do koszyka zbiera wszystkie grzyby. Także te niejadalne i trujące.

Mamy pamięć słonia. Pamiętamy zatem, że Bartyla był politycznym dzieckiem i wynalazkiem właśnie PiS. To jako nominat tej partii po raz pierwszy kandydował na prezydenta Bytomia (mimo zarzutów korupcyjnych), potem PiS go popierało. Zatem teraz nastąpił powrót Bartyli do korzeni. A może nie tyle do korzeni, co na łono. Na łono tyleż partii-matki, co pani Małgorzaty Marii. Mańki-Szulik oczywiście.

Pamiętacie zielone włosy (a w zasadzie ich końcówki) Ewy Surowiec? My pamiętamy je (bo mamy... itd.) z ostatnich wyborów prezydenckich, w których to ostatecznie kandydatka partii Razem nie wystartowała, bo nie zdołała zebrać podpisów. Teraz pani Ewa starała się o mandat europosła. Pewnie go nie zdobyła, a szkoda. Jej zielone włosy (a w zasadzie ich końcówki) w PE na pewno zrobiłyby podobną furorę, jak swego czasu bordowe włosy Roberta Biedronia. O tym, że to jedyna jego predyspozycja do zrobienia furory pisać nie będziemy. Oj, już napisaliśmy...

Chcieliśmy to pominąć milczeniem i nawet długo wytrzymaliśmy. Ale jednak się nie da i nie wolno, bo stało się coś niewybaczalnego. Pewien pan pojawił się 3 maja przed Pomnikiem Wolności w Bytomiu. Był tam nieprzypadkowo. Wchodził w skład trzyosobowej delegacji składającej kwiaty z okazji święta narodowego. I co w tym dziwnego? Wszystko. Bo ów pan o zgrozo przyszedł na to wydarzenie w krótkich spodenkach. Jak jeszcze raz zrobi taką wiochę, podamy nazwisko. **TON, MAK**

Jak się bawią Cidry? Świetnie się bawią!

RADZIONKÓW. ALEŻ UDANE BYŁY TEGOROCZNE DNI RADZIONKOWA. NA SCENIE USTAWIONEJ NA EKO-RYNKU ORAZ W JEJ SĄSIEDZTWIE W MINIONĄ SOBOTĘ I NIEDZIELĘ DZIAŁO SIĘ SPORO, A RADZIONKOWIANIE DOSKONALE SIĘ BAWILI.

FB RADZIONKÓW

Pod sceną tłoczno, bo na scenie Liber i Mezo

GRZEGORZ GOIK

Dzieci bawiły się podczas pikniku rodzinnego

Tomasz Nowak

Samo święto miasta jak zwykle jest rozłożone w czasie, a różnego rodzaju imprezy odbywają się od kilku tygodni i jeszcze potrwają, ale w miniony weekend mieliśmy ich kulminację. Bardzo udaną i pełną różnorodnych, dopasowanych do wszystkich mieszkańców atrakcji.

Na radzionkowskim Rynku rozstawiły się oblegane zwłaszcza przez najmłodszych karuzele, stoiska z zabawkami, jedzeniem i lodami, a także strzelnice. W ozdobionych logo miasta, specjalnie na tę okazję przygotowanych kubkach rozlewano piwo. Panowała rodzinna atmosfera, bo też i był to wielki rodzinny piknik. Swą ofertę w jego trakcie pokazały działające w mieście organizacje pozarządowe, a jest ich naprawdę dużo.

Ale największe atrakcje czekały na wielkiej scenie, na której prezentowały się kolejne gwiazdy wywoływane przez prowadzącą imprezę dziennikarkę telewizyjną, radzionkowiankę z pochodzenia, Izoldę Czmok-Nowak. W sobotę zagrał zespól RTG, a więc Rockowe Tarnowskie Góry, mający w swym repertuarze covery przebojów wykonawców polskich i zagranicznych, a Mesajah rozkołysał publiczność w rytmie reggae.

Ale największe poruszenie wzbudził widowiskowy koncert Mezo i Libera. Publiczność większość piosenek śpiewała, a w zasadzie rapowała razem z artystami, ci zaś nieustannie pytali retorycznie: „Radzionków: jak się bawicie? Widzimy, że świetnie się bawicie!". A między piosenkami sporo opowiadali o.. sporcie, nawiązując do zbliżającego się piłkarskiego EURO (była próba wspólnego kibicowania i skandowania: Polska, biało-czerwoni!) oraz kolejnego sukcesu Igi Świątek.

Drugiego dnia odbywał się konkurs wiedzy o Radzionkowie, śląskie szlagry przedstawił Mirek Jędrowski z zespołem, a za opowiadanie wiców i prezentowanie skeczów zabrał się występujący w roli gwiazdy wieczoru kabaret Zdolni i Skromni ze Sztefą z Piekor w składzie. ■

BYTOM

Miłośnicy militariów opanowali miasto

Czołg, wozy bojowe, gaziki i wielkie ciężarówki wojskowe oraz wyposażone w karabiny maszynowe motocykle, a do tego ludzie ubrani w mundury moro i uzbrojeni po uszy - takie obrazki można było oglądać w miniony weekend w naszym mieście.

Już po raz 19. odbywały się u nas Śląskie Manewry, czyli Zlot Pojazdów Militarnych. Na to cieszące się ogromnym zainteresowaniem wydarzenie zjechali miłośnicy wojskowości w każdym wydaniu z całej Polski. Spotkali się nie po raz pierwszy i było widać, że tworzą jedną wielką rodzinę, która doskonale się bawi w swoim towarzystwie.

Swoją bazę jak zwykle urządzili pod szombierskim Szybem Krystyna. Tam zorganizowano najważniejsze wydarzenia. Był ekscytujący i widowiskowy pojedynek czołgu z pojazdami, z którego te ostatnie już nie wyszły bez szwanku, były przejażdżki gazikami i wozami bojowymi dla chętnych, nie zabrakło efektownych pokazów historycznych grup rekonstrukcyjnych. W tle zaś rozbrzmiewała muzyka: grały zespoły rockowe, ale też orkiestra wojskowa. W niedzielny poranek zaś słychać było pieśni religijne, bo odprawiono mszę polową.

GRZEGORZ GOIK

Prawdziwym żołnierzom upał nie przeszkadzał

W sobotnie przedpołudnie natomiast uczestnicy Zlotu urządzili sobie rajd po Bytomiu, a tam, gdzie się pojawili ze swymi warczącymi, wielkimi maszynami natychmiast wywoływali ogromne poruszenie. Na koniec zjechali na plac Sobieskiego, gdzie witali ich prezydent Mariusz Wołosz oraz przewodniczący Rady Miejskiej Michał Staniszewski oraz tłum widzów.

Ustawione na placu pojazdy były oblegane przez bytomian, zwłaszcza małych chłopców marzących o tym, by wdrapać się na wóz bojowy, czy choć na chwilę zasiąść za kierownicą auta lub też zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie z żołnierzem dzierżącym w rękach wielki pistolet maszynowy. Nie lada atrakcją w upalny dzień okazała się też zmieszana z sokiem i lodem woda serwowana chochlą wprost w wojskowego kotła. Emocje wzbudził pokaz musztry paradnej, odbywały się konkursy. **IZO**

eprasa.pl acfae0fe5f

Gotowanie to także eksperymentowanie!

Z WYKSZTAŁCENIA JEST DZIENNIKARKĄ, PRACUJE JAKO SPECJALISTKA OD MEDIÓW SPOŁECZNOŚCIOWYCH, PRYWATNIE ZAŚ UWIELBIA GOTOWAĆ I EKSPERYMENTOWAĆ W KUCHNI. SWOIMI PRZEPISAMI DZIELI SIĘ Z INTERNAUTAMI, A OD ROKU RÓWNIEŻ Z CZYTELNIKAMI „ŻYCIA BYTOMSKIEGO".

Marcin Hałaś

Aleksandra Giczewska jest bytomianką z urodzenia i z zamieszkania. W naszym mieście ukończyła IV Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Chrobrego nazywane popularnie „Sikorakiem". Ukończyła studia z zakresu dziennikarstwa i komunikacji społecznej na Uniwersytecie Ekonomicznym, pracuje jako specjalistka od mediów społecznościowych, m.in. przy kreowaniu i tworzeniu kampanii reklamowych.

Ale ma też inne oblicze. Znana jest jako Olka Fasolka. Jej kulinarny profil na Instagramie stopniowo zyskuje coraz większą popularność. Napisała tam o sobie między innymi: „Dumna Ślązaczka, marzeniami góralka. W tygodniu PR-owiec, weekendami mistrz własnej kuchni".

Dwie Ole rządzą

Od roku swoje przepisy przedstawia na łamach „Życia Bytomskiego". A wszystko zaczęło się w... kuchni babci Oli. - Moja mama również dobrze gotowała, ale najwięcej nauczyła mnie babcia Ola - mówi Giczewska. - Kiedy byłam u babci, to było wiadomo, że w kuchni rządzą dwie Ole. Z kolei babcia Zosia nauczyła mnie robić najlepsze kopytka.

Najbardziej lubi potrawy kuchni polskiej i śląskiej na czele z pierogami! Ale nie oznacza to, że pozostaje tylko w kręgu przepisów rodem z naszego kraju. - Lubię gotować wszystko, dostosowując jadłospis do pory roku - mówi Olka Fasolka. - Latem, kiedy jest gorąco częściej sięgam po dania lekkie, wywodzące się na przykład z kuchni śródziemnomorskiej. Natomiast zimą preferuję potrawy bardziej mięsne i treściwe, na przykład dania kuchni bałkańskiej.

Oczywiście inspiruje się już istniejącymi przepisami, ale lub je modyfikować, „robić po swojemu", udoskonalać. - Bardzo lubię mieszać smaki - mówi Ola Giczewska. - Na przykład karmelizowana na słodko cebulka albo owoce do mięs.

Schabowy na bezludnej wyspie

W ostatnim czasie sporo mamy kucharzy, prezentujących swoje potrawy (i siebie przy okazji) w internecie, począwszy od klasyków: Macieja Kuronia czy Roberta Makłowicza. Olce-Fasolce bliżsi są kulinarni influencerzy młodszego pokolenia: Michał Krokosz znany jako Rozkoszny i Marcela Sobczak.

Gdyby Olka Fasolka znalazła się na bezludnej wyspie i mogła tam gotować tylko dwie potrawy, to na co by postawiła? - Na pewno byłby to schabowy, który uwielbiam - mówi Giczewska. - I pizza, ale w stosunku do pizzy mam wysokie wymagania, musi być neapolitańska. Wspomniane schabowe Olka przed usmażeniem całą noc moczy w mleku. Jasno z tego wynika, że Giczewskka bynajmniej nie jest wegetarianką. - Kiedy żyje się z górnikiem, to jest całkiem oczywiste, że w niedzielę na obiad musi być mięso - mówi nie pozostawiając żadnych wątpliwości bytomianka.

Dlaczego młodzi nie gotują?

Ma świadomość, że wiele osób z jej pokolenia do kuchni wchodzi tylko po to, żeby odgrzać dania gotowe kupione w Żabce, Lidlu, albo Biedronce. - Rzeczywiście, większość osób korzysta z półproduktów albo dań gotowych - mówi Aleksandra Giczewska. - Ale nie wiem, na ile wynika to z tego, że nie lubią albo nie potrafią gotować, a na ile z tego, że żyją w takim pędzie, że po prostu nie mają na to czasu. ■

BYTOM

Nagrodzona za miłość do sztuki

BYTOM.PL

Laureatka dr Helena Jadwiszczok-Molencka oraz szefowa Ligi Anna Kowolik

Posiadająca tytuł doktora nauk humanistycznych Helena Jadwiszczok-Molencka została Bytomianką Wiosny. Tak zdecydowała Liga Kobiet Nieobojętnych.

Laureatkę poznaliśmy podczas gali zorganizowanej w minioną środę w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Jadwiszczok-Molencka jest doktorem nauk humanistycznych w dziedzinie kulturoznawstwa i religioznawstwa Uniwersytetu Śląskiego, a do tego historykiem sztuki.

W przeszłości pracowała w Biurze bytomskiego Miejskiego Konserwatora Zabytków, obecnie zaś udziela się jako specjalista do spraw zrównoważonego budownictwa w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Śląskiego. Sporo też pisze zajmując się zabytkami. Apeluje przy tym o ich ochronę.

W tym roku ukazała się najważniejsza publikacja laureatki. To „Budowniczowie i fundatorzy architektury dawnego Bytomia". Jadwiszczok-Molencka przybliża w niej najważniejszych fundatorów bytomskiej architektury, opisuje sławnych architektów śródmiejskiej zabudowy oraz w interesujący sposób pokazuje, jak owa architektura się przeobrażała na przestrzeni wieków. XIX i XX. Bytom w książce laureatki objawia się się jako piękne, pełne wspaniałych obiektów miasto zamieszkałe przez wielokulturową ludność.

Od Ligi Kobiet Nieobojętnych miłośniczka sztuki otrzymała pamiątkowy medal, a uroczystość zakończyła się wykładem „Światło na bytomianki: Kobiety w cieniu historii 20-lecia międzywojennego". **TON**

Nauczyciele na Cyprze

ARC

Cypr to Wyspa Afrodyty, miejsce coraz bardziej popularne wśród polskich turystów. Ale nie tylko. Ze szkołami i instytucjami na Cyprze od dawna współpracuje Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Bytomiu.
Wszystko w ramach unijnego programu Erasmus Plus - kształcenie i szkolenie zawodowe młodzieży. W hotelach i restauracjach na Cyprze przebywały już na szkoleniach grupy uczniów „Gastronomika".

Teraz pojechało tam czworo naszych nauczycieli. Wzięli oni udział w kursie kształcenia nauczycieli w formie obserwacji pracy, tzw. job shadowing. To szkolenie nauczyciele połączyli w czasie z odbywanym przez uczniów stażem zawodowym w ramach tego samego projektu „Doświadczenie zawodowe szansą na dobry start i rozwój kariery zawodowej". **MH**

eprasa.pl acfae0fe5f

Co? Gdzie? Kiedy?

OPERA ŚLĄSKA

13, 14, 15 i 16 czerwca - od czwartku do niedzieli, godz. 18: W. A. Mozart - **„Don Giovanni”**.
Sobota 15 czerwca, godz. 16: Spotkanie promujące książkę „**Od Teatru Miejskiego i Domu Koncertowego do Opery Śląskiej.** Życie dla sztuki Franza Landsbergera” pod redakcją Izabelli Wójcik-Kühnel z udziałem Kwartetu Kameralistów Opery Śląskiej. Sala im. Adama Didura.

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

Wtorek 11 czerwca, godz. 18: **Spotkanie z Małgorzatą Rejmer**, autorką reportaży „Bukareszt. Kurz i krew” oraz „Błoto słodsze niż miód. Głosy komunistycznej Albanii”. Rozmowa odbędzie się z okazji wydania jej najnowszej książki „Ciężar skóry”.
Sobota 15 czerwca, godz. 18 i 19: „Mam to wszystko w stundupie” - występ **Macieja Stuhra**.

BECEKINO

9 - 13 czerwca, godz. 16 i 17.15: „**Basia. Jestem w sam raz**” (animowany, prod. Polska).
9 - 13 czerwca, godz. 17: **„Jurek Maskonurek: Misja Puffinów”** (animowany, prod. Włochy/Hiszpania).
9 - 13 czerwca, godz. 19: „**Lekcje tolerancji”** (kino LGBT, prod. Ukraina).
9 - 13 czerwca, godz. 19.30: **„Do usług szanownej pani”** (dramatokomedia, romans, prod. Luksemburg/Francja).
14 - 20 czerwca, godz. 17: **„Do granic”** (thriller psychologiczny, prod Hiszpania).
14 - 20 czerwca, godz. 17.15: „**Dancing Queen”** (dramat, dla młodzieży, prod. Norwegia).
14 - 20 czerwca, godz. 19: „**Obudź się”** (dramat, prod. Polska).
14 - 30 czerwca, godz. 19.30: „**The Watchers”** (thriller, prod. USA).
Niedziela 16 czerwca, godz. 17: „**Van Gogh. Pola zbóż i zachmurzone niebiosa”** (dokumentalny).

MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIE

Czwartek 13 czerwca, godz. 17: „**Neila Postmana rozważania o kulturze**” - wykład Jolanty Zaczkowskiej. Centrum Edukacji, pl. Sobieskieg0 2.

PAŁAC W MIECHOWICACH

Środa 12 czerwca, godz. 18: „Dolarowe księżniczki. Amerykanki na brytyjskich salonach” - spotkanie z dr Aleksandrą Musil.

CENTRUM KULTURY KAROLINA (RADZIONKÓW)

Sobota 15 czerwca, godz. 14.30: Projekcja filmu „**Basia. Jestem w sam raz**”. Godz. 16: Projekcja filmu **„Strażniczka smoków”**. Godz. 18.30: Projekcja filmu „**Hitman**”. **MH**

Deszcz nie zgasił kulinarnego ognia

ŁAGIEWNIKI. DESZCZ NIE MIAŁ ŻADNEJ LITOŚCI DLA UCZESTNIKÓW PO RAZ PIERWSZY ODBYWAJĄCEGO SIĘ W BYTOMIU KULINARNEGO OGNIA, KTÓREGO NAJWAŻNIEJSZĄ CZĘŚCIĄ BYŁ MARSZ ŚLĄSKIEJ GASTRONOMII. ALE NAWET I ON NIE POPSUŁ UCZESTNIKOM TEGO WYDARZENIA ŚWIETNEJ ZABAWY.

BYTOM.PL

Posiadanie kuchennych atrybutów było podczas imprezy jak najbardziej wskazane

Tomasz Nowak

Kulinarny Ogień to impreza mająca kilkuletnią tradycję. Wymyślono ją po to, by po pierwsze miło spędzić czas i delektować się pysznymi potrawami serwowanymi przez mistrzów kuchni, a po drugie, by pomagać młodym oraz seniorom. Tak było i w naszym mieście. Dochód z bytomskiej edycji wydarzenia przekazano bowiem działającej w Łagiewnikach Profilaktyczno-Terapeutycznej Świetlicy Środowiskowej im. Świętej Elżbiety oraz tamtejszemu kołu Związku Górnośląskiego.

Prezydent i przewodniczący też maszerowali

Uczestnicy Kulinarnego Ognia rozpoczęli zabawę od Marszu Śląskiej Gastronomii. Prowadził go znany showman i organizator akcji charytatywnych, mistrzowsko żonglujący butelkami Krzysztof Drabik, a udział w nim wzięli między innymi kucharze, właściciele restauracji, uczniowie bytomskiego Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich oraz mieszkańcy.

Nie zabrakło poza tym prezydenta Mariusza Wołosza oraz przewodniczącego Rady Miejskiej Michała Staniszewskiego. Większość zadbała o to, by mieć ze sobą jakiś kuchenny rekwizyt: fartuch, czapkę kucharską, wałek do ciasta, czy drewniane łyżki.

Peleryny pomogły

Ten barwny, prowadzony przez mażoretki korowód wyruszył spod Hotelu Lantier i dotarł do Parku Amendy. Maszerującym życie próbował utrudnić ulewny deszcz, ale ich animusz okazał się silniejszy. Choć oczywiście niewiele i on by pomógł, gdyby nie peleryny i parasole.

W Parku Amendy rozstawiono liczne stoiska, na których świetni kucharze serwowali przygotowywane siebie na bieżąco jedzenie. Kosztujących i próbujących, a potem komentujących nie brakowało. Były też atrakcje dla najmłodszych, a wieczorem na niebie urządzono widowiskowy pokaz lotniczo-pirotechniczny. ■

RADZIONKÓW

Żołnierze uczyli młodych jak krzesać ogień

Żołnierze z 5. Pułku Chemicznego w Tarnowskich Górach zawitali do Liceum Ogólnokształcącego, by wziąć udział w projekcie „Lekcje z wojskiem”.

Zajęcia podzielono na dwie części, obydwie niezwykle interesujące. W pierwszej żołnierze przedstawili uczniom prelekcję dotyczącą współczesnych zagrożeń i tego, jak powinni się zachować w bezpośrednim kontakcie z nimi. Wiedzę teoretyczną od razu sprawdzili podczas próbnej ewakuacji placówki. Ta wypadła sprawnie oraz pomyślnie.

Druga część zajęć miała wymiar wyłącznie praktyczny, a zorganizowano ją pod gołym niebem. Licealiści uczyli się między innymi, jak rozpalać ognisko za pomocą krzesiwa oraz jak zbudować schronienie pozwalające na przetrwanie w trudnych warunkach. To ostatnie sprawiło im mnóstwo frajdy, choć wcale nie było łatwe. Poznali również zastosowanie podstawowego wyposażenia wojskowego, w tym hełmów, kamizelek kuloodpornych oraz masek przeciwgazowych.

Gdyby tak kiedyś wyglądały lekcje przysposobienia obronnego, zapewne nikomu nie przyszłoby do głowy urywanie się z nich. **IZO**

OLKA FASOLKA GOTUJE

PIZZA PO ŚLĄSKU

Aleksandra Giczewska

Pizza to danie, które podbiło serca na całym świecie, a każda kuchnia narodowa dostarcza swoich unikalnych wariacji na ten temat. Postanowiłam połączyć klasyczną włoską pizzę z lokalnymi smakami. Efektem tego połączenia jest wyjątkowa "Pizza po śląsku" z kaszanką, delikatną karmelizowaną cebulą, soczystym jabłkiem i świeżym szczypiorkiem, a wszystko to na bazie śmietany i tartego sera.

Mąkę przez sito, dodaj do niej drożdże instant oraz sól i wszystko dokładnie wymieszaj. Do suchych składników dodaj oliwę i ciepłą wodę, a następnie dokładnie wyrób ciasto, formując z niego kulę. Włóż ciasto do miski, przykryj ściereczką i odstaw w ciepłe miejsce do wyrośnięcia na 30-35 minut. Teraz zajmij się dodatkami do pizzy. Cebulę obierz i pokrój w cienkie półplasterki. Zeszklij ją na patelni z cukrem i odrobiną wody. Możesz też dodać trochę masła, żeby cebula zmiękła. Kaszankę obierz ze skórki i rozdrobnij widelcem. Jabłko obierz, usuń gniazdo nasienne i pokrój w cienkie plasterki. Gdy ciasto wyrośnie, delikatnie uderz je pięścią, aby usunąć nadmiar powietrza, a następnie przenieś na lekko oprószoną mąką powierzchnię i rozwałkuj lub rozciągnij rękoma do pożądanego kształtu i grubości. Przenieś uformowane ciasto na blachę do pieczenia lub kamień do pizzy. Na wierzchu ciasta rozsmaruj równomiernie około 3 łyżki śmietany 18%, posyp tartym serem (ok. 50 g), a następnie dodaj karmelizowaną cebulę, kaszankę i plasterki jabłka. Piecz pizzę w rozgrzanym piekarniku w temperaturze 220-250°C przez około 15 minut, aż brzegi będą złociste, a ser się roztopi i zarumieni. Po wyjęciu z piekarnika posyp pizzę resztą sera i posiekanym świeżym szczypiorkiem.

Wskazówki:
- Świeży szczypiorek zaostrzy smak całego dania, więc nie warto go pomijać.
- Wybierz gatunek jabłka, który jest kwaśny, dzięki czemu idealnie połączy się ze słodką karmelizowaną cebulką.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie **Instagram: @olkafasolkaa.**

Lista zakupów:

Ciasto na pizzę:
- Drożdże instant (7 g, jedno opakowanie);
- Ciepła woda (150 ml);
- Mąka pszenna (250 g);
- 2 łyżki oliwy z oliwek
- 1 łyżeczka cukru;
- 1 łyżeczka soli.

Składniki do pizzy:
- Śmietana 18% (ok. 3 łyżki);
- Ser tarty (ok. 100 g);
- Kaszanka (1 szt.);
- Cebula (1 szt. średniej wielkości);
- Jabłko (1 szt.);
- Cukier (1 łyżka);
- Sól i pieprz do smaku;
- Szczypiorek (do dekoracji).

eprasa.pl acfae0fe5f

Lato z Kolejami Śląskimi: nowe połączenie i ważne korekty

Koleje Śląskie

Druga niedziela czerwca to, jak co roku czas na letnią korektę rozkładu jazdy na kolei. Dokładnie wtedy Koleje Śląskie uruchomią codzienne połączenie między Rybnikiem i Gliwicami. A to tylko jedna z wielu dobrych informacji na lato związanych z ofertą regionalnego przewoźnika. Na tę informację mieszkańcy Rybnika, Knurowa i Gliwic czekali od dawna – Koleje Śląskie, oprócz dotychczas kursujących pociągów weekendowych, uruchomią dodatkowo osiem pociągów na dobę (4 pary) w dni robocze. Od września liczba kursów na tej linii zwiększy się do 18 pociągów dziennie.

Koleje Śląskie połączą Rybnik z Gliwicami

Uruchomienie nowych pociągów łączących Rybnik z Gliwicami jest możliwe dzięki współpracy Województwa Śląskiego, miasta Rybnika i Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, które zadeklarowały partycypację finansową w kosztach przedsięwzięcia. Szacunkowy koszt kursowania nowych pociągów w 2024 roku wyniesie około 3,5 mln zł. Oprócz Rybnika i Gliwic pociągi obsłużą także stacje i przystanki pośrednie: Rybnik Paruszowiec, Leszczyny, Knurów i Przyszowice.

Pogoria? Jak co roku dojedziesz i wypoczniesz

To nie jedyna nowość w ofercie regionalnego przewoźnika na sezon letni. Na linii S1 (Gliwice – Częstochowa) wybrane pociągi będą zatrzymywały się na przystanku Dąbrowa Górnicza Pogoria, zlokalizowanym w bliskiej odległości kompleksu rekreacyjnego Pogoria.

Zakopane też w zasięgu ręki

Będzie też coś dla tych, którzy wolą dalsze podróże. Sprinter Ornak (linia S51 do Zakopanego) będzie kursował w każdy wakacyjny weekend od 22 czerwca do 1 września. Pociąg będzie rozpoczynał swój bieg nie w Katowicach, jak dotychczas, a w Częstochowie i obsłuży dodatkowe przystanki: Częstochowa Raków, Poraj, Myszków, Zawiercie, Łazy, Dąbrowa Górnicza, Będzin Miasto oraz Sosnowiec Główny. Koleje Śląskie uruchomią też dodatkowe połączenia do beskidzkich kurortów turystycznych. Sprinter Równica (Katowice – Wisła Głębce – Katowice) i Sprinter Stożek (Wisła Głębce – Rybnik – Wisła Głębce) będą kursować w dni wolne oraz 16 sierpnia.

Velo Cugiem do Wisły przez cały tydzień

27 kwietnia na torach województwa śląskiego pojawił się Velo Cug, czyli pociąg Kolei Śląskich ze specjalną strefą rowerową mieszczącą aż 36 jednośladów. Początkowo Velo Cug powstał z myślą o weekendowym połączeniu Katowice – Wisła Głębce, ale od 9 czerwca pociąg będzie kursował także w dni robocze. Pociągi z Katowic będą wyjeżdżać o godz. 8:07 i 13:42. Do stacji Wisła Głębce dotrą odpowiednio o godz. 10:01 i 15:35. Podróż powrotna z Wisły Głębce będzie możliwa o godz. 10:27 i 16:40 z dojazdem na dworzec w Katowicach o godz. 12:30 i 18:34.

Pełny rozkład jazdy pociągów Kolei Śląskich znajduje się w Liniowym Rozkładzie Jazdy dostępnym na stronie www.kolejeslaskie.pl. ■

Zaplanuj podróż z rowerem. Rusza system limitowania miejsc na przewóz rowerów w pociągach Kolei Śląskich

22 czerwca startuje system limitowania miejsc na przewóz rowerów w pociągach Kolei Śląskich. Bilet na podróż z rowerem wybranym pociągiem będzie można kupić 14 dni wcześniej, a więc już od 9 czerwca. W sprzedaży pojawi się tylko tyle biletów, ile jest miejsc do przewozu rowerów w konkretnym pociągu. Dodatkowo przewoźnik umożliwi zakup biletów na przewóz rowerów u drużyn konduktorskich. Te będą mogły jednak odmówić transportu roweru jeśli względy bezpieczeństwa na to nie pozwolą – na przykład w przypadku wysokiej frekwencji w pojeździe. Każdy z ponad 460 pociągów Kolei Śląskich kursujących codziennie po torach województwa śląskiego posiada strefę rowerową, a w niej od 4 do 14 miejsc przygotowanych do przewozu roweru. Z myślą o rowerowych wyprawach regionalny przewoźnik uruchomił także Velo Cug z miejscem na 36 rowerów.

Pewny przewóz roweru dzięki systemowi limitowania miejsc

Do tej pory posiadanie biletu na przewóz roweru nie gwarantowało przejazdu z jednośladem. – W szczycie sezonu rowerowego zdarzały się sytuacje, w których drużyna konduktorska ze względów bezpieczeństwa musiała odmówić wejścia do pojazdu z rowerem mimo posiadania biletu na jego przewóz. Dzięki systemowi limitowania miejsc takie sytuacje nie będą mieć miejsca – zapewnia Tomasz Niedziela, wiceprezes Kolei Śląskich ds. handlowych.

Możliwość zakupu biletu u drużyny konduktorskiej

System startuje 22 czerwca, ale w odpowiedzi na prośby rowerzystów bilety będzie można kupować już 14 dni wcześniej – od 9 czerwca. Jednorazowy bilet na przewóz jednośladu w cenie 8,40 zł będzie można nabyć we wszystkich kanałach sprzedaży Kolei Śląskich. – Podróżni cenią elastyczność podróżowania z rowerem naszymi pociągami i w związku z tym w wyjątkowych sytuacjach istnieje możliwość przewiezienia jednośladu po wyczerpaniu limitu miejsc. W takim przypadku bilet na przewóz roweru będzie można jednak kupić wyłącznie u drużyny konduktorskiej bezpośrednio przed podróżą. I tylko w przypadku, gdy na taki przejazd pozwolą względy bezpieczeństwa – mówi Bartłomiej Wnuk, rzecznik prasowy Kolei Śląskich.

Aktualne informacje dotyczące przewozu roweru dostępne są na stronie Kolei Śląskich w zakładce “Dla podróżnych”.

Sieciowy bilet miesięczny

Przed każdą podróżą z jednośladem do drużyny konduktorskiej muszą zgłosić się posiadacze sieciowego biletu miesięcznego na przewóz roweru. Ta w miarę możliwości wskaże miejsce umożliwiające bezpieczny przewóz jednośladu, ale może także odmówić w przypadku szczególnie wysokiej frekwencji w pojeździe. Velo Cugiem do Wisły przez cały tydzień 27 kwietnia na torach województwa śląskiego pojawił się Velo Cug, czyli pociąg Kolei Śląskich ze specjalną strefą rowerową mieszczącą aż 36 jednośladów. Początkowo Velo Cug powstał z myślą o weekendowym połączeniu Katowice – Wisła Głębce, ale od 9 czerwca pociąg będzie kursował także w dni robocze. – Reagujemy na potrzeby rowerzystów, dlatego wraz z czerwcową korektą rozkładu jazdy Velo Cug do Wisły i Katowic oprócz weekendów będzie kursował także w dni robocze. Pociągi z Katowic będą wyjeżdżać o godz. 8:07 i 13:42. Do stacji Wisła Głębce dotrą odpowiednio o godz. 10:01 i 15:35. Podróż powrotna z Wisły Głębce o godz. 10:27 i 16:40 z dojazdem na dworzec w Katowicach o godz. 12:30 i 18:34 – informuje Tomasz Niedziela.

Wszystkie połączenia obsługiwane przez Velo Cug można odnaleźć liniowym rozkładzie na stronie internetowej Kolei Śląskich.

REKLAMA

eprasa.pl acfae0fe5f

Profesjonaliści i pasjonaci pracują w magazynie Rossmanna w Pyskowicach

Lider rynku drogeryjnego w Polsce zatrudnia w swoim śląskim magazynie już 550 pracowników. Ze względu na kolejne plany rozwoju, firma powiększa logistyczny zespół i aktualnie prowadzi rekrutację do swojego Centrum Dystrybucyjnego w Pyskowicach. Zatrudnienie znajdą tam zarówno osoby bez doświadczenia na stanowisku magazyniera, jak i te, dla których nie będzie to pierwsza praca na tym stanowisku.

Rossmann oferuje pracę na jasnych zasadach w przyjaznym, zgranym zespole. Osoby zainteresowane mogą się o tym przekonać już w czasie spotkania rekrutacyjnego. Koordynatorzy zabierają kandydatów do hali magazynowej, opowiadają o specyfice pracy w magazynie, odpowiadają na wszystkie pytania i umożliwiając dokładne zapoznanie się z miejscem przyszłej pracy. Decyzja o podjęciu zatrudnienia zapada później, nie w trakcie spotkania, kiedy zainteresowane nim osoby mają czas by upewnić się, że oferta odpowiada na ich potrzeby.

Konkretna i atrakcyjna oferta

Praca w Rossmannie to przede wszystkim praca na jasnych zasadach w przyjaznym, zgranym zespole. Przez pierwsze trzy miesiące swojej pracy osoby zatrudnione na stanowisku magazyniera mogą liczyć na 700 zł gwarantowanej premii, co wraz z wynagrodzeniem podstawowym zapewnia pensję w wysokości 5600 zł brutto. Od pierwszego dnia pracy w magazynie Rossmanna liczyć można na dodatkowe wynagrodzenie w wysokości 100 zł za każdą przepracowaną sobotę oraz po trzech miesiącach pracy na premie nawet do 1400 zł.

Firma, która stawia na rozwój

Zdobywanie doświadczenia i kolejnych kwalifikacji umożliwia awans i jeszcze wyższe zarobki. Rossmann stawia przede wszystkim na awanse wewnętrzne, większość osób zajmujących obecnie kierownicze stanowiska zaczynało swoją pracę w magazynie, właśnie na stanowisku magazyniera. Do jej podjęcia nie jest potrzebne specjalistyczne wykształcenie. Rossmann przeprowadza kursy i szkolenia niezbędne do podejmowania nowych zadań, takich jak, np. kompletacja zamówień, składowanie i wydawanie produktów, które następnie trafiają do kilkuset drogerii w regionie. Firma zaprasza do pracy także osoby, które to doświadczenie posiadają i chcą je rozwijać, korzystając z najnowocześniejszej technologii i rozwiązań.

Profesjonaliści

W Rossmannie prowadzony jest kompleksowy program wdrożenia, gdzie duży nacisk kładzie się na to, by pracownicy czuli się dobrze, kiedy przygotowywani są do nowych zadań. Od pierwszego dnia pracownik jest wprowadzany w swoje obowiązki. Krok po kroku zdobywa wiedzę na temat narzędzi i charakteru danego stanowiska. Zapoznaje się ze swoimi koleżankami i kolegami z zespołu, z którymi widuje się nie tylko w magazynie. Osoby pracujące w Rossmannie mają wiele okazji do spotkań poza pracą. Zatrudnieni w Rossmannie podkreślają, że szczególnie ważne na etapie wdrożeń było dla nich empatyczne podejście trenerów i przełożonych, które umożliwiło im przygotowanie się do nowych zadań, w atmosferze szacunku i zrozumienia.

Pasjonaci

W firmie od ponad 12 lat realizowany jest pod nazwą Pozytywnie Zakręceni. Jest to największy w kraju, firmowy program rozwoju pasji w ramach którego doświadczyć można nauki nurkowania, wind i kitesurfingu, nauki jazdy na nartach i wielu, wielu innych. Naprawdę jest w czym wybierać. W ofercie jest nawet ponad 200 wydarzeń w ciągu roku!

Rossmann dba o pracowników i ich rodziny

Pracownicy mogą także liczyć na wsparcie socjalne na każdym etapie życia swojego i rodziny, gdyż firma dofinansowuje nie tylko wakacyjny wypoczynek, rozwój dzieci, zdrowie, a nawet troszczy się o zwierzęcych pupili, w ramach programu Klub Zwierzaka. Rossmann podejmuje się również pomocy w trudnych momentach, jeśli dotkną one pracownika lub jego bliskich.

Także specjalnie dla pracowników magazynów organizowane konkursy i rywalizacje oraz liczne niespodzianki w czasie pracy, o których można przeczytać na stronie www.kariera.rossmann.pl/benefitywmagazynie

Aktualne oferty i szczegóły zatrudnienia, opis samej pracy i społeczności pracowników Rossmanna, można znaleźć na www.kariera.rossmann.pl/pracawmagazynie. ■

eprasa.pl acfae0fe5f

Rysunki Marka Wójcickiego

Na wesoło

Policjant zatrzymuje bacę jadącego furmanką.
– Baco, co wieziecie?
Baca nachyla się i szepcze:
– Siano.
Czemu tak cicho mówicie?
– Żeby koń nie usłyszał!

Oddział terenowy Centralnego Biura Śledczego, dzwoni telefon:
– Słucham?
– Dobry... chciałem podać, że Jontek Przepustnica chowie w stosie drzewa narkotyki.
– O! Dziękujemy za doniesienie, zajmiemy się tym.
Następnego dnia zjawiają się na podwórku u Przepustnicy żądni sensacji agenci CBŚ, rozwalają drzewo, rąbiąc każdy kawałek na części – ale narkotyków nie znajdują.
– Bardzo przepraszamy – wydukali do przyglądającego się ze zdziwieniem Przepustnicy, i odjechali. Zszokowany Przepustnica słyszy w domu dzwoniący telefon. Biegnie odebrać:
– Słucham.
– Cześć Jontek... Staszek godo. Byli u ciebie z CBŚ?
– Byli, tela, co pojechali!
– A drzewo ci porąbali?
– Jeszcze jak! Porąbali!
– Zatem prezent się udał – wszystkiego najlepszego z okazji urodzin!

Tomasz po naszymu

Autonomia. Ja mhm...

Tomasz Nowak

Pisołzech przed tydniym, co niy byda tu komyntuwoł weta prezydenta Andrzeja Dudy do ustawy uznajoncy ślonski za jynzyk regionalny. Co mom do pedzynio na tyn tymat, toch juz pedzioł we filmiku, ftory durś możecie łobejrzeć na naszym Facebooku (wejrzało na niego juz doś pora ludzi, ftorym fest dziynkuja, boch sie ani niy spodziywoł).

Ale niy moga nic niy napisać ło tym wszyskym, co sie stało juz po decyzji prezydenta, bo dzioły sie rzecy niymożliwe. Znerwuwali mie politycy Platformy Obywatelskiej. Łoroz zacli przoć Ślonskowi, łoroz kożdy naucył sie godać i kożdymu zrobioło sie żol Ślonzoków. Ale po leku! Przeca wceśni boło siedym prób załatwiynio ty sprawy! Przeca w latach 2010-2015 PO miała swój rzond i swojigo prezydynta. Mogła robić co ino chciała. I co, jakoś ustawy żodyn w tamtym casie niy napisoł i niy przecis bez parlamynt. Można skiz tego, co Bronisław Komorowski, ftory boł tym prezydyntym dzisioj ło jynzyku ślonskym godo echt to samo, co Andrzej Duda?

Nerwujom mie tyz politycy Prawa i Sprawiedliwości. Łoni som radzi, bo jak godajom, jakby prezydynt teroz ustawa podpisoł, to niyskorzi musiołby podpisać tako sama ustawa dlo ludzi z inkszych regionów, a to niydobrze teroz, kej momy wojna na wschodzie. Noprowdy? A znocie jakeś inksze grupy takie, jak Ślonzoki? Ftoś sie upomino o swój jynzyk, bo jo niy słyszoł? I co, ta Polska tako licho, co sie łobali, bo bydymy godać i pisać po naszymu?

INSTAGRAM QDIZAJN

A na koniec wyskocyły jesce kaspry z Ruchu Autonomii Śląska. Działajom łod 34 lot, ale teroz spomniało sie jym, ło autonomii. Jerzy Gorzelik nazywo to „załatwiyniym odrębności etnicznej". To coś ło wiela wiynkse, jak jynzyk regionalny. No niy wierza. Ftoś niy poradzi wlyź na piyrszy sztok chałpy, ale godo, co wskocy na dach. I fto to godo? RAŚ? Dyć wiyncy babów - i to modych - powiy, co jo jest szfarny (można nawet ze śtyry sie znońdom), niz łon mo wyborców. RAŚ nic niy znacy, niy poradzi nawet dogodać sie z inkszymi ugrupowaniami przed wyborami, a chce sie brać za take rzecy?

Powiym tak: Ja, mhm, czyli wierzę działaczom RAŚ, ale nie do końca. A Warszawa może być blank spokojno. Ło ty autonomii, to ino tako godka. Ludzie z RAŚ nawet na grubie niy poradziliby wonglo znolyź. ■

Horoskop na tydzień

Baran
Nadchodzący tydzień będzie bardzo intensywny. Dzięki pomocy przyjaciół i rodziny uda Ci się zrealizować dalekie podróże, które od dawna planowałeś. To będzie udany tydzień dla osób, które są w długoletnich związkach, ponieważ poczują powiew wiosny i dawne uczucia odżyją na nowo.

Byk
Zacznij więcej myśleć o przyszłości, zostaw dawne żale i tęsknoty za sobą. Zaufaj swojej intuicji, która podpowie Ci jakie decyzje podjąć w życiu zawodowym oraz uczuciowym. Nie podejmuj ryzyka związanego z finansami, to nie jest dobry czas na trwonienie dużej ilości gotówki.

Bliźnięta
To będzie tydzień pełen zawodowych obowiązków, spotkania towarzyskie zejdą na dalszy plan. Dzięki dobrej organizacji uda Ci się zrealizować wszystkie zadania, które od dawna spędzały Ci sen z powiek. Zastanów się nad kierunkiem w którym zmierza Twoje życie.

Rak
Zbliża się tydzień pełen emocji, spotkasz osoby z którymi łączy Cię wiele wspomnień. Zastanów się dokładnie, czy warto dwa razy wchodzić do tej samej rzeki, zanim podejmiesz zbyt pochopne decyzje. To, co minęło, wszak jest już za Tobą. Ktoś bliski będzie chciał wyprowadzić Cię z równowagi.

Lew
Nadchodzący tydzień będzie sprzyjał uporządkowaniu zaległych spraw w życiu osobistym. Zaplanuj wizytę w urzędzie, ponieważ w najbliższych dniach gwiazdy będą sprzyjać załatwianiu zaległych spraw. Będziesz pełen optymizmu i energii.

Panna
Nie ufaj pogłoskom i plotkom, które w najbliższym czasie mogą wyprowadzić Cię z równowagi. Poświęć więcej czasu bliskim osobom, ponieważ ktoś od dawna zabiega o Twoją uwagę. W najbliższych dniach ktoś złoży Ci niespodziewaną wizytę.

Waga
Doskonały nastrój będzie Ci towarzyszyć przez cały tydzień, wiele osób będzie Ci przychylnych. Pewna sprawa w której od dawna bierzesz udział, zakończy się dla Ciebie pomyślnie. Na Twojej drodze stanie osoba, która będzie Tobą zachwycona, daj szansę tej znajomości.

Skorpion
Wiele zmian i niespodzianek czeka Cię w najbliższym czasie. Otrzymasz zaproszenie do dalekiej podróży, zmień więc swoje plany, a zyskasz wiele pięknych wspomnień. Odkryjesz też pewną tajemnicę, która sprawi, że zmienisz zdanie na temat pewnej bliskiej Ci osoby.

Strzelec
Podejmiesz w tym tygodniu trudną decyzję, która będzie miała wpływ na Twoją przyszłość. Od dawna wiedziałeś, co chcesz zrobić, teraz tylko przyznaj, czego naprawdę chcesz. Odniesiesz sukces w sprawach zawodowych. Ktoś doceni Twoje starania i nagrodzi Twoją ciężką pracę.

Koziorożec
Dobry nastrój będzie Ci towarzyszył od początku tygodnia. Jeśli planujesz wielkie zakupy, ten tydzień będzie idealnym momentem. W sprawach zawodowych możesz liczyć na wsparcie kogoś na wyższym stanowisku. Nie bój się prosić o rady, ponieważ możesz dzięki temu osiągnąć wielki sukces.

Wodnik
Uporządkujesz wiele zaległych spraw w tym tygodniu. Przemyśl w jakim kierunku zmierza Twoja kariera i podejmij odpowiednie kroki, które wpłyną na Twój rozwój osobisty i zawodowy. Pamiętaj, że czas wciąż nam ucieka i trzeba działać tu i teraz.

Ryby
Wiele ważnych wydarzeń czeka Cię w tym tygodniu. Nie stresuj się, ponieważ to do niczego Cię nie zaprowadzi. Dobrze wiesz, że nie wszystko zależy od Ciebie. Gwiazdy przepowiadają jednak, że Twoje plany i marzenia spełnią się w stu procentach.

Sudoku na dobry dzień

	5			6	1			7
				7				
	7	4		8	9			5
5	4	1			3	9		
9		8		4		3		6
7		6		9			4	2
	1					8		9
			9	5	4		3	1
3	9		8					

9	6	3	8			7	2	
			9			4		
4			6	7	2			9
3	8		2	6	7	9	1	
	9	5				6	7	
6	7	2		9	1		8	
8			1		4		6	7
2					6			8
		6			9	2		

eprasa.pl acfae0fe5f

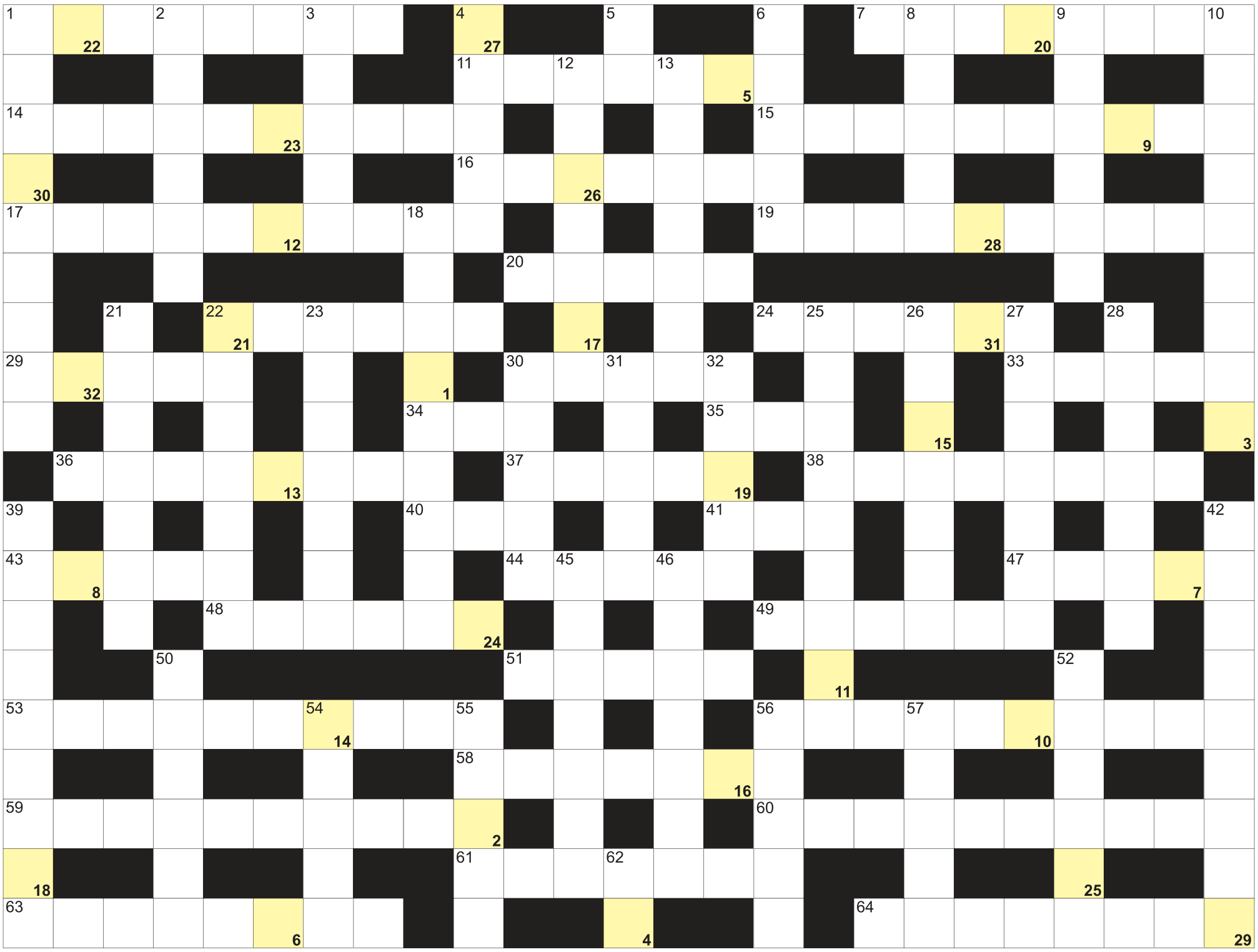

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 32, utworzą rozwiązanie:

1	2	3		4	5		6	7	8	9		10	11	12		13	14	15	16		17		18	19							
20	21	22	23	24	25	26		27	28	29		30	31	32																	

POZIOMO: 1) disacharydy inaczej; 7) kraj z Mińskiem; 11) wszywka alkoholowa; 14) ulubione drzewo koali; 15) leki do narkozy; 16) strzelec wyborowy; 17) przetwórstwo odpadów, recykling; 19) odtwarzacz taśm wideo; 20) materiał zamiast skarpety; 22) święto patrona parafii; 24) rezydencja francuskich królów; 29) porywacz Stasia i Nel u Sienkiewicza; 30) panamski lub sueski; 33) Edward, były prezydent Malty; 34) mała Aleksandra; 35) studencki związek sportowy; 36) miasto Rybińsk kiedyś; 37) lekkie odurzenie alkoholem; 38) główny mięsień oddechowy; 40) rzeka w Goleniowie; 41) mała Izabela; 43) oznaka, symptom choroby; 44) najmłodszy wiek wczesnej jury; 47) allanit, minerał; 48) indianie z westernów; 49) Cyfer, polski żużlowiec; 51) lada w restauracji; 53) pechowa cyfra; 56) był nim biblijny Kain; 58) jest nią kambuz; 59) knują przeciwko komuś; 60) nadkwaśność, zgaga; 61) żaba szponiasta inaczej; 63) osoba zajmująca się wiedzą tajemną; 64) dawny fryzjer i cyrulik. **PIONOWO:** 1) pomieszczenie na drzewo, drwalnia; 2) łupkowata lub modronosa, ptak; 3) waluta Pakistanu; 4) przeciwieństwo hossy; 5) symbol ceru; 6) sygnał ostrzegający; 8) Henrik, autor "Dzikiej kaczki"; 9) dwugłowy pies, brat Cerbera; 10) "... mistrzów", powieść Kurta Vonneguta; 12) zakład piorący chemicznie; 13) aga wśród żab; 18) jest nim Krzysztof Jackowski; 21) państwo z Alzacją i Lotaryngią; 22) stolica kraju morawsko-śląskiego; 23) kardynalski kolor; 25) przyrząd gimnastyczny ze sprężynami; 26) dolne to żuchwy; 27) kolorowa osłona na świece; 28) nazywana głuchą pokrzywą; 30) jubilerska jednostka masy; 31) pobierana przez ucznia; 32) łunochod na księżycu; 39) pracujące pszczoły; 42) kąpiel fotograficzna inaczej; 45) płaski kaktus; 46) ubojnia; 50) inaczej wiatrował; 52) Robert z Kabaretu Moralnego Niepokoju; 54) tropy zwierzyny; 55) remontowa lub sportowa; 56) żółty owoc; 57) imię matki Chopina; 62) pierwiastek tul.

KUPON
ŻYCIE BYTOMSKIE
24

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przesłać na adres redakcji
41-902 Bytom, Rynek 19

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 18 otrzymuje Pani Iwona Sosna. Gratulujemy!

GABINET CLASSIC
KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC
Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom,
Tel. 797 279 560
Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych.
Stylizację brwi i rzęs.
Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

eprasa.pl acfae0fe5f

USŁUGI

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

KOSZENIE- wycinka i skracanie drzew oraz opróżnianie mieszkań i piwnic. 607-219-491.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

REMONTY dachów. 505-015-176.

ELEWACJE, ocieplenia. 797-718-267.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

REMONTY łazienek. 518-589-555.

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie. 798-579-256.

NAPRAWY, remonty, malowanie, tapetowanie, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

DAM PRACĘ

PRACA na umowę zlecenie. Bytom-Karb, ul. Celna 11, czas pracy do uzgodnienia. Montaż ementów aluminiowych, pomocnik działu produkcji. Zatrudniamy również emerytów i rencistów. Telefon 505-104-677, 32/707-45-37

NIERUCHOMOŚCI

SZUKAM mieszkania do 40 m2 z ogrzewaniem miejskim. 504-999-458.

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, garaż, działkę, ogródek, udziały w nieruchomościach, skomplikowany stan prawny, zadłużone i inne. 518-559-443. Cały Śląsk.

SKUP nieruchomości. 509-364-700.

SZUKAM 1-osobowego pokoju w m. Świętochłowice, najchętniej od połowy czerwca. Tel. 888-997-860 .

SPRZEDAM dom w Orzechu. 606-214-620.

ZAMIENIĘ mieszkanie 2-pokojowe komunalne, 43 m2, kuchnia, łazienka z WC, CO gazowe, na co najmniej 2-pokojowe, spłacę zadłużenie. 501-788-743.

MOTORYZACJA

AUTOSKUP 509-364-700.

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

RÓŻNE

BESKIDY, turnusy z 20% dofinansowanie dla emerytów/rencistów. Możliwość przywozu, super wyżywienie, miodowyraj.pl. Tel. 501-642-492.

FINANSE

SZYBKA pożyczka, z komornikiem. 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o

POŻYCZKA na telefon, online. 780-116-672.

WDOWA, lat 75, pogodnego usposobienia, która mimo swojego wieku chciałaby jeszcze zaznać przyjaźni z ukochaną osobą.

Tel. 729-213-206

REKLAMA

GABINET UROLOGICZNY + USG
lek. Jan Wilczek
specjalista urolog
Przyjmuje w środy 15.30-18.00
ul. Podgórna 9
Tel. 32/282-83-38, 601-411-806

REKLAMA

GABINET UROLOGICZNY
dr n.med. WOJCIECH MARTULA
specjalista urolog, chirurg
choroby układu moczowego, prostaty, niepłodność męska, stulejka, nietrzymanie moczu u kobiet, konsultacje, badania, USG, zabiegi operacyjne.
Chirurgiczne usuwanie zmian skórnych: brodawki, guzki, blizny + badanie histopatologiczne.
Przyjmuje MĘŻCZYZN, KOBIETY I DZIECI.
ZBM ZDROWIE
Bytom,
ul. Powstańców Warszawskich 64,
tel. 603-204-646, 32/745-42-37

REKLAMA

Twoja firma potrzebuje reklamy?
Zadzwoń 508-659-284
napisz reklama@zyciebytomskie.pl

Szukasz swojej drugiej połowy?
Skorzystaj z PROMOCJI w rubryce SAMOTNI
Teraz ogłoszenie modułowe tylko 10 zł* (jedna publikacja)
Do powyższej ceny należy doliczyć 23% podatku VAT.
Maksymalna ilość słów - 15. Promocji nie łączymy z innymi bonifikatami.

Czy w Twojej rodzinie jest problem z alkoholem?

Przyjdź, pomożemy Ci.

Bytomskie Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich „Odrodzenie".

Zapraszamy codziennie od poniedziałku do niedzieli w godz. 17.00-19.00, ul. Wrocławska 5/13, tel. kont. 32/280 60 00.

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe **999**

Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie **999**

Policja **997, 112, 478-533-200**

Straż pożarna **998, 478-510-200**
sekretariat: **478-510-220**

Dyżurny Straży Miejskiej **986, 32/281-18-24** (przez całą dobę)
skargi sms **530-809-400** (tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej **994** (połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów **32/396-97-01**

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne **32/396-71-00**

Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom
tel. **32 397-66-66**
fax. **32 397-66-00**
poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego **32/ 388-76-15**

POGOTOWIA:
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**
Wodno-kanalizacyjne **32/ 396-71-74** (połączenie bezpłatne) i **32/ 396-71-05**

Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 **32/ 280-60-00**

Śląskie Centrum Medycyny Sądowej w Bytomiu przy ul. Piekarskiej 103
665 100 353
www.scms.com.pl

Oferujemy pełną gamę badań histopatologicznych i cytologicznych:

- Badania immunohistochemiczne.
- Cytologiczne z materiału dostarczonego – cytologia ginekologiczna, materiał z biopsji.
- Cytologiczne z wykonaniem biopsji aspiracyjnej cienkoigłowej pod kontrolą USG.
- Możliwość uzyskania wyniku w dniu badania.
- Pełny zakres badań w dziedzinie medycyny sądowej oraz szeroki zakres opiniowania medyczno-sądowego w sprawach karnych oraz cywilnych.

REKLAMA

Z głębokim smutkiem informujemy o śmierci członka naszego klubu, kolegi

STANISŁAWA GAWRONA

Wiceprezesa Zarządu Górniczego Klubu Motorowego Rozbark, naszego serdecznego kolegi, oddanego klubowi przez wiele długich lat. Odszedł człowiek niezwykły, który na każdym kroku wspierał klub i poświęcał mu dużo czasu.
W imieniu Górniczego Klubu Motorowego Rozbark, składamy Żonie, Matce, Dzieciom, Wnukom i Bliskim najszczersze wyrazy współczucia.

Członkowie klubu, Członkowie Zarządu
Prezes Zarządu, Henryk Sznirling

REKLAMA

ŻYCIE BYTOMSKIE

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ TYGODNIKA ŻYCIE BYTOMSKIE

Zapraszamy!
41-902 Bytom, Rynek 19

e-mail:
reklama@zyciebytomskie.pl,

tel. 508-659-284

ŻYCIE BYTOMSKIE
41-902 Bytom, Rynek 19

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.
Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)
Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Hałaś, Marcin Pawlenka.
Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284, e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)
Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów.

eprasa.pl acfae0fe5f

SHARK TOP TEAM
Bytom

Jak trenować to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich chcących rozpocząć swoją przygodę ze sportami walki do naszego klubu **ul. Składowa 2 w Bytomiu.**

Więcej informacji na naszym facebooku **Shark Top Team Bytom** lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

REKLAMA

Aktywni seniorzy wspólnie przepłynęli ponad 950 kilometrów

BYTOM. SĄ AKTYWNI, WYTRZYMALI I DBAJĄ O SWOJE ZDROWIE. MOWA O MAJĄCYCH PONAD 60 LAT UCZESTNIKACH ZAKOŃCZONEJ WŁAŚNIE AKCJI „KILOMETRY W WODZIE". NAJLEPSI Z NICH OTRZYMALI NAGRODY, ALE NAJWIĘKSZĄ SATYSFAKCJĘ I TAK MIELI ZE ZMIERZENIA SIĘ Z WŁASNYMI SŁABOŚCIAMI.

Tomasz Nowak

Akcję organizował bytomski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Zachęcił on seniorów do tego, by w czasie od 1 października minionego roku do 17 maja roku bieżącego dowolną ilość razy odwiedzali nasz kryty basen przy ulicy Parkowej i pływając pokonywali kolejne dystanse. Odzew był spory, chętnych do zmagań w wodzie nie zabrakło, a osiągnięte rezultaty robią wrażenie

Wszyscy uczestnicy łącznie przepłynęli ponad 950 km, a zdecydowanie najlepszy, dokładniej mówiąc imponujący wynik uzyskał Zygmunt Kubica. W ciągu niemal ośmiu miesięcy akcji przepłynął on ponad 322 km. Wśród pan zaś najbardziej efektowny osiągnięciem mogła się pochwalić Wiesława Pękalska. Jej wynik to przeszło 130 km. Dodajmy, że jednym z pływających był też radny Piotr Bula.

Triumfatorzy akcji pod koniec maja ponownie spotkali się na pływalni, ale tym razem po to, by odebrać zasłużone gratulacje oraz nagrody. Wręczał je im zastępca prezydenta naszego miasta, Adam Fras. Oto kolejność na podium (oraz tuż za nim) w gronie pań: Wiesława Pękalska - 130,10 km, Joanna Bałchan - 54,80 km, Stefania Miś - 26,65 km, Ewa Wawer-Pawlenka - 18,25 km, a także Maria Osowska - 1 km.

Natomiast w przypadku panów klasyfikacja przedstawia się następująco: Zygmunt Kubica - 322,35 km, Gerard Jadwiszczok - 229,82 km, Tomasz Bajon - 68 km, Józef Miś - 43,35 km;,Ryszard Cyburt - 32,06 km oraz Piotr Bula – 19,5 km. ■

Najlepsi pływacy

BYTOM.PL

Najlepsze pływaczki

BYTOM.PL

-1937-
Kwapisz

Najsmaczniejsze pieczywo, najlepsza kawa, najświeższe informacje. „Życie Bytomskie" w naszej sieci sklepów!

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
- Bytom, ul. Wrocławska 11
- Bytom, Rynek
- Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
- Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzańska 134

www.piekarniakwapisz.pl

REKLAMA

BYTOM

Pierwsze roszady po zbyt wczas zakończonym sezonie

Jakże mocno rozpalone emocje po zbyt wcześnie zakończonym dla koszykarzy bytomskiej Polonii sezonie już chyba opadły. Czas pomyśleć o przyszłości, czyli przede wszystkim dokonać roszad w składzie.

Na razie ograniczają się one do rozstań z klubem, który odpadł w play-off i nie wywalczył upragnionego awansu do I ligi. Z Bytomiem żegna się Łukasz Lewiński. Dołączył on do Polonii w połowie sezonu, przychodząc z pierwszoligowego wówczas Mickiewicza Katowice. Rozegrał 21 spotkań, w których zdobył 112 punktów.

Kibicom wbił się w pamięć przede wszystkim kapitalnym występem w trzecim, decydującym meczu II rundy play-off. Wówczas to Lewiński do spółki z Jarosławem Giżyńskim brawurowo poprowadził podopiecznych trenera Mariusza Bacika do zwycięstwa nad Lublinianką. To zaś dało nam awans do ćwierćfinału. Teraz zawodnik ten zasili KKS Tarnowskie Góry.

Drugim z odchodzących ze składu niebiesko-czerwonych jest podkoszowy Kamil Nawrot, którego mocną stroną jest głównie gra tyłem do kosza. On z kolei swój najlepszy mecz stoczył przeciwko Iskrze Częstochowa. Dość powiedzieć, że w jego trakcie w zaledwie ponad 20 minut zdobył 14 punktów i zanotował 15 zbiórek. Łącznie Polonię reprezentował w 28 spotkaniach, rozgrywając 464 minuty i zdobywając 198 oczek. **IZO**

eprasa.pl acfae0fe5f

Zieloni we łzach, Cidry zadowolone

JAWORZNO, MIEDARY. NASZE CZWARTOLIGOWE KLUBY PIŁKARSKIE ZAKOŃCZYŁY SEZON W SKRAJNIE ODMIENNYCH NASTROJACH. RUCH RADZIONKÓW CIESZY SIĘ Z WYSOKIEGO CZWARTEGO MIEJSCA, SZOMBIERKI BYTOM PŁACZĄ, BO Z HUKIEM SPADŁY.

Z. TAUL

Cidry miały rewelacyjną wiosnę

Tomasz Nowak

Mimo wszystko bardzo zaskakująca degradacja Zielonych była wprawdzie przesądzona już od kilku kolejek, ale dopiero ta ostatnia ją dobitnie potwierdziła. Trudno powiedzieć, co się stało i czemu Szombierki wypadły aż tak bardzo źle. Do utrzymania zabrakło im aż 9 punktów, nie pomogły zmiany trenerów, których w tym sezonie było aż trzech. Ten ostatni, Sebastian Gawełczyk ma zdecydowanie najlepsze osiągnięcia w porównaniu z poprzednikami, ale IV ligi ocalić już nie zdołał.

W ostatnim spotkaniu bytomianie na wyjeździe zremisowali 2:2 z także zdegradowanym Orłem Miedary, tracąc zwycięstwo w ostatniej minucie. W przyszłym sezonie Szombierki powalczą w zreformowanej II lidze śląskiej. Łatwo zapewne nie będzie, nie ma na to co liczyć, ale wszyscy mówią tylko o jednym: o awansie. Spadek jest traktowany w klubie z Frycza-Modrzewskiego jako coś całkowicie nie do przyjęcia, jak wypadek przy pracy, który trzeba zaakceptować. A jego przyczyny trzeba jak najszybciej ustalić.

W Radzionkowie nastroje całkowicie z innego bieguna. Po rewelacyjnej wiośnie, w której piłkarze Cidrów zdobyli aż 33 punkty, sezon klub skończył na czwartej lokacie. Gdyby w całym sezonie radzionkowianie utrzymali taką formę, byliby pewniakami do awansu. Na koniec jakże pięknej ligowej wiosny Ruch wygrał w Jaworznie z tamtejszą Szczakowianką 1:0. Ostatnią bramkę w tych rozgrywkach zdobył Piotr Kwaśniewski skutecznie egzekwowaną jedenastką`. ■

Polonia poznała rywala w PP

Rozlosowano pary rundy wstępnej piłkarskiego Pucharu Polski. Zmierzą się w niej zespoły z miejsc 17-18 I Ligi, a także ekipy II Ligi, a więc także bytomska Polonia, która nieznacznie i po wspaniałej walce przegrała batalię o upragniony i tak bliski awans. Los przydzielił jej drużynę GKS Jastrzębie. Nasi zmierzą się z nią na boisku przy ul. Piłkarskiej w środę, 7 sierpnia. Wcześniej będzie czas na przygotowania. Ich harmonogram jest znany. I tak już 19 czerwca piłkarzy czeka wznowienie treningów. Potem zaś seria sparingów, również z ekipami ekstraklasowymi: 22 czerwca z Piastem Gliwice (godz. 11., Bytom), 26 czerwca z GKS Katowice (godz. 11., Ustroń), 29 czerwca z Cracovią Kraków (godz. 12. Kraków), 6 lipca z Puszczą Niepołomice, 13 lipca z MKS Kluczbork i tego samego dnia z LKS Goczałkowice.

Żacy mieli swoje mistrzostwa

FB POLONIA PETRALANA BYTOM

Czy oni będą kiedyś gwiazdami bytomskiego tenisa stołowego?

ZA NAMI MISTRZOSTWA POLSKI ŻAKÓW W TENISIE STOŁOWYM. UCZESTNICZYŁO W NICH KILKU REPREZENTANTÓW KLUBU PETRALANA POLONIA BYTOM.

Jak im poszło? Adam Szulta awans na prestiżowe zawody zdobył dzięki wysokiej pozycji w rankingu. Z kolei Miłosz Wojtaszewski (młodszy żak) wywalczył awans dzięki świetnej postawie w eliminacjach. Adam pewnie rozpoczął turniej i wszedł do grona najlepszych 32 pingpongistów. Najpierw wygrał spotkanie z Jeremim Witkowskim (LUKS Straszyn), następnie wpadł na kolegę klubowego Igora Orszulika, z którym po bardzo zaciętym meczu nieznacznie przegrał.

W kolejnym starciu zawodnik Polonii pokonał Maksymiliana Kamińskiego (GKTS Wiązowna). To finalnie pozwoliło mu znaleźć się na wysokim 17. miejscu w rankingu, a w kolejnym sezonie będzie on już występował w starszej kategorii wiekowej.

Dla innego z naszych, Miłosza Wojtaszewskiego były to pierwsze Mistrzostwa Polski, w których brał udział. Miłoszowi mimo niezwykle ambitnej postawy nie udało się co prawda wygrać meczu, ale dla młodszego żaka sam udział w turnieju finałowym to już jest nagroda za udany sezon. To zaś daje mu 19. miejsce w rankingu Polski w kolejnym sezonie, a tym samym automatyczny awans do I Grand Prix Polski bez konieczności startu w eliminacjach. W rozgrywkach deblowych obaj chłopcy zakończyli turniej na 17 miejscu. **AURE**

BYTOM

Lodu nie ma, ale w unihokeja grać można

170 uczniów podzielonych na 17 zespołów zmagało się podczas mistrzostw Bytomia w unihokeju. Zawody zdominowali reprezentanci Szkoły Mistrzostwa Sportowego.

BYTOM.PL

Efektownych akcji nie brakowało

Dwudniowa impreza odbywała się na Lodowisku im. Braci Nikodemowiczów. Po zakończonym sezonie hokejowym lodową taflę wprawdzie rozmrożono, ale płyta idealnie nadaje się do rozgrywania tego typu spotkań. Organizatorem całości był był Miejski Szkolny Związek Sportowy w Bytomiu, a o dofinansowanie zadbało miasto.

Przebieg poszczególnych meczów nadzorował Adam Skorzec, nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 36, natomiast w roli sędziów wystąpili uczniowie naszego V Liceum Ogólnokształcącego Mistrzostwa Sportowego. Spisali się znakomicie.

17 ekip zgłoszonych do mistrzostw stoczyło zacięte i często widowiskowe spotkania. Unihokejowym mistrzami miasta zarówno wśród dziewcząt, jak i chłopców bezapelacyjnie zostali uczniowie bytomskiej szkoły sportowej. Trudno się temu dziwić, gdyż wśród nich było wielu mających spore umiejętności hokeistów i hokeistek Akademii Hokejowej BS Polonia Bytom: Alicja Sakwerda, Hanna Sakwerda, Hanna Walczuch, Barbara Iwaniuk, Zofia Bogucka i Paulina Hącel w ekipie żeńskiej oraz Kazimierz Heil, Karol Wojtacha, Bartosz Foks, Denis Moroń-Danaj, Kacper Winkler, Szymon Sykuła, a także Bartosz Kowalczyk w zespole chłopców.

Na drugim stopniu podium w gronie dziewcząt znalazła się drużyna SP 33, zaś na 3. SP 36. Jednocześnie rozegrano Igrzyska dzieci. Oto wyniki: dziewczęta - 1. SPMS, 2. SP 33, 3. SP 36, Igrzyska dzieci chłopcy 1. SPMS, 2. SP 37, 3. SP 36 Igrzyska młodzieży szkolnej dziewczęta 1. SPMS, 2. SP 36, 3. SP 33 Igrzyska młodzieży szkolnej chłopcy 1. SPMS, 2. SP 36, 3. SP 33. **TON**

eprasa.pl acfae0fe5f

Martyna Glubiak triumfuje w Maroku

MARAKESZ, GDYNIA. ŚWIETNIE ROZWIJA SIĘ KARIERA UTALENTOWANEJ DŻUDOCZKI CZARNYCH BYTOM MARTYNY GLUBIAK. WŁAŚNIE ZDOBYŁA ONA ZLOTY MEDAL ZAWODÓW RANGI PUCHARU ŚWIATA AFRICA CUP. W TYM SAMYM CZASIE INNI NASI REPREZENTANCI Z POWODZENIEM WALCZYLI NA TATAMI W GDYNI.

Tomasz Nowak

Podczas toczącego się w marokańskim Marakeszu, silnie obsadzonego turnieju Glubiak startowała w wadze - 63kg. Bytomianka pokazała najwyższą klasę i zdecydowanie wygrała swoje wszystkie pojedynki. Jej rywalki ani przez chwilę nie były w stanie zagrozić reprezentantce Czarnych. Co warte podkreślenia Glubiak, która mimo młodego wieku ma już całkiem sporą kolekcję osiągnięć, po raz pierwszy brała udział w imprezie tej rangi. Tym bardziej jej wielki sukces wart jest docenienia.

Wraz z naszą złotą medalistką walczyła także Paulina Dziopa startująca w kategorii -78kg. Stoczyła ona kilka emocjonujących i wyrównanych pojedynków, ale ostatecznie nie zdołała wskoczyć na podium. Dziopa zakończyła start na 5. miejscu. Obydwie dżudoczki przygotowali trenerzy Marek Słyk oraz Piotr Sadowski.

CZARNI BYTOM

Martyna Glubiak spisuje się coraz lepiej

Powody do satysfakcji zapewniali też w ostatnim czasie przedstawiciele bytomskiego klubu, którzy wybrali się nad morze, by wziąć udział w turnieju Baltic Cup. W tej dwudniowej imprezie o medale walczyli pochodzący z wielu klubów dżudocy z grup wiekowych od juniora aż po U11.

Jak poszło naszym? W kategorii U23 3. miejsce osiągnęła Kaja Gajdamakin rywalizująca w kat. 52kg. W U21 równych sobie nie miał Paweł Świtała (-60kg), zaś na drugiej pozycji w kat. -81kg uplasował się Mikołaj Kaczorek. Dziewczyny nie pozostały w tyle. Magdalena Rozenbaum (-57kg) była trzecia, podobnie jak Nicole Widłak (-78kg). I wreszcie Franciszek Lewandowski (-81kg) oraz Mateusz Oleksy (-90kg) znaleźli się w tej kategorii na pozycjach numer 5, zaś Bartosz Dembski (-90kg) i Jaroslaw Iwaniszyn (-100kg) na siódmych.

W gronie zawodników U18 z 1. miejsca cieszyli się Jakub Muniz-Acosta (-60kg), a także Julia Duda (-57kg). Z kolei na 2. miejscu uplasował się Jakub Wencel (-50kg). To nie koniec osiągnięć Czarnych w tej kategorii, bo na trzecim stopniu podium stawali Jakub Swołkowicz (-55kg), Zuzanna Cieślak (-44kg) oraz Anna Borowicz (-48kg). Dodatkowo Jakub Baran (-81kg) i Lena Baranowska (-52kg) zajęli miejsca numer 5, a Oliwia Stankiewicz (-48kg) numer 7.

W kategorii wiekowej U15 wywalczyliśmy 2. miejsce, a stało się ono udziałem Leny Krawczyk. Oczko niżej sklasyfikowano Maję Komander oraz Dawida Bąkowicza. Piątą lokatę zapewnili sobie Anna Kogut, Szymon Kamiński oraz Aleksander Kunicki, a Jan Kulawik był 7.

BYTOM

Dzieci świetnie się bawiły i do tego pomagały

KILKASET OSÓB PRZYCIĄGNĄŁ DOROCZNY FESTYN CHARYTATYWNY PRZYGOTOWANY PRZEZ CZARNYCH BYTOM. JAK ZWYKLE PRZYŚWIECAŁO MU HASŁO "DZIECI POMAGAJĄ DZIECIOM".

Zorganizowana w zeszły czwartek impreza, której głównym inicjatorem jest trener dżudo Piotr Wicher miała gigantyczny rozmach. Klubowa hala oraz jej otoczenie zamieniły się w pełen atrakcji, wielki plac zabaw i gier. Na kilkunastu stanowiskach mali uczestnicy festynu wykazywali się zręcznością, sprawnością, szybkością i pomysłowością, a także talentami sportowymi.

BYTOM.PL

Ułożenie z puzzli logo klubu nie sprawiało wielkich trudności

Ich zadania polegały między innymi na trafieniu piłką do bramki hokejowej, wrzuceniu piłki do kosza, wygraniu wyścigu w workach, ułożeniu śrub jedna na drugiej przy pomocy długiego gwoździa, wyciągnięciu z kubka cukierków za pomocą pałeczek do jedzenia, czy pokonaniu innych w siłowaniu. Za każdy poprawne wykonanie dzieci dostawały puzzel, a te zaś składały wedle wzoru na specjalnej podkładce.

Gwiazdy były na miejscu

Nie zabrakło też pokazów ratownictwa medycznego, można było siąść na policyjnym motocyklu, postrzelać z broni i obejrzeć, co się znajduje w wozie strażackim. Smakosze zajadali się ciastami upieczonymi przez rodziny młodych dżudoków, wojskową grochówką i kiełbaskami z grilla. Poza tym była okazja do spotkania z gwiazdami klubu, a więc Beatą Pacut-Kłoczko, Pawłem Zagrodnikiem, czy Martyną Glubiak.

Dochód z festynu, a udało się zebrać ponad 17 tysięcy złotych, przeznaczono na pomoc Łukaszowi Łakomemu, uczniowi Szkoły Podstawowej nr 51 z Oddziałami Integracyjnymi, który zmaga się z wieloma chorobami. W zebraniu wspomnianej sumy pomogła też licytacja wielu ciekawych przedmiotów. Udział w niej wziął także zastępca prezydenta Bytomia, Adam Fras. Wylicytował on płyty winylowe z muzyką Eltona Johna i zespołu REM.

Wzruszeni rodzice

Rodzice Łukasza dziękowali i nie kryli wzruszenia: - To był dla nas bardzo emocjonujący dzień i jesteśmy pod ogromnym wrażeniem zaangażowania tak wielu osób i chęci niesienia pomocy. Bardzo dziękuję za to wsparcie – mówiła pani Danuta, mama chłopca. **IGN**

JUDO GKS CZARNI BYTOM 1966
SPONSOR PLUS Sp. z o.o.
www.sponsorplus.pl
Czarni Bytom partnerem stron sportowych w Życiu Bytomskim
REKLAMA

eprasa.pl acfae0fe5f